

Dzień

10 stron
Rok VII

Bydgoski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205,102

Grecja opowiedziała się za monarchją W plebiscycie monarchiści zdobyli około 95 procent głosów

Ateny, 3. 11. (PAT.) Przebieg plebiscytu w sprawie przywrócenia monarchji w Grecji jest zupełnie normalny. W całym kraju panuje zupełny spokój i porządek. Udział głosujących jest bardzo liczny. Kondylis i Tsaldaris oraz inni członkowie rządu oddali głosy w swych okręgach. Wszędzie odbywają się manifestacje ludności na rzecz monarchji.

Ateny, 3. 11. (PAT.) Dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego dzisiaj plebiscytu przedstawiają się, jak następuje:
W Atenach (46 komisji wyborczych na ogólną liczbę 84) głosowało 44 tys., z czego za monarchją oddano 42,700 głosów. W Pireusie na 6811 głosujących 6400 głosowało za monarchją, a 211 za republiką. W powiecie ateńskim na

16.629 głosów, za monarchją oddano 16.245, za republiką 126. W wielu miejscowościach prowincjonalnych wszystkie bez wyjątku głosy padły za monarchją. Z dotychczasowych rezultatów głosowania wynika, że około 95 procent głosowało za monarchją. Premier Kondylis oświadczył, że osiągnięte rezultaty przekraczają najśmielsze oczekiwania.

froncie tigrejskim lotnicy włoscy dokonali wywiadów w rejonie Dukali, lecz nie szczególnie nie zauważyli. Według niesprawdzonych wiadomości, ras Kassa zdążyła szybkim marszem ze swymi wojskami od jeziora Tana w kierunku jeziora Aszargi, celem połączenia się tam ze 100 tysięczną armją, która znajduje się już we wspomnianym rejonie. Aszargi położone jest w odległości 70 km w prostej linii od Makalle.

Według komunikatu rządu abisyńskiego, plemiona Assamaira w dalszym ciągu niepokoją stałymi napadami wojska włoskie w okolicy góry Mussa A¹⁴ zadając im dotkliwie straty i zmuszając je do posuwania się w głąb pustyni Adal, gdzie klimat jest wprost zabójczy. Samoloty włoskie dokonywują stałych wywiadów w okolicy góry Mussa Ali w poszukiwaniu wrogich Włochom plemion.

Oficjalny komunikat o ofensywie

Rzym, 3. 11. (PAT.) Ogłoszono tu komunikat urzędowy o rozpoczęciu dnia o godz. 6-tej rano ofensywy wojsk włoskich na wszystkich frontach. Na froncie północnym kolumny wojsk włoskich posuwają się w kierunku Volo i Makalle. Na froncie południowym w prowincji Ogaden poszczególne oddziały rozwijają żywą działalność, zaś lotnicy włoscy prowadzą ożywioną akcję wywiadowczą.

Włosi wtargnęli do „przedsionka piekła” Ofensywa włoska w spalonej słońcem pustyni Danakil

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Na podstawie wiadomości, otrzymanych ze źródeł włoskich, francuskich i abisyńskich, P. A. T. podaje następujący komunikat o sytuacji na wszystkich frontach rankiem dnia dzisiejszego.

Według źródeł włoskich, ofensywa wojsk włoskich w kierunku Makalle rozwija się w całej pełni. Gen. de Bono wydał wczoraj wieczorem ostatnie rozkazy o rozpoczęciu działań wojennych, które swymi rozmiarami tak pod względem terenu, materiału wojennego, jak i licznego udziału wojska, przewyższają dotychczas podejmowane przez Włochów operacje. Główna akcja rozwija się z Adigratu, aczkolwiek front aduański również nie pozostaje bezczynny, ponieważ armja gen. Maravigna przygotowuje się do zajęcia rejonu Aksum. Główną rolę w obecnym natarciu odgrywają oddziały tubylcze armji gen. Birrolli oraz wojska gen. Santini, wśród których znajduje się ras Gugsza ze swymi żołnierzami.

Według źródeł francuskich, sytuacja na froncie północnym jest następująca: ofensywa włoska na froncie tigrejskim zakrojona jest na dużą skalę i będzie rozwijać się w tempie przyspieszonym, każda dywizja włoska będzie poprzedzana przez oddziały wojsk tubylczych. Rejon Adigratu został niezwykle silnie obsadzony. Akcja obronna prowadzona jest w kierunku wschodnim, celem zabezpieczenia się od wszelkich niespodzianek od strony rejonu Dankali. Żołnierze włoscy okopują się w skalistym gruncie, co wymaga ciężkiego wysiłku.

Jednym z powodów podjęcia ofensywy ma być apel ludności z terenu jeszcze nie okupowanego o pomoc włoską. Poza to rozpoczęcie ofensywy spowodowane zostało koniecznością zdobycia terytorjum, które pod względem strategicznym posiada doniosłe znaczenie.

Pierwszym celem ofensywy włoskiej ma być miejscowość Hausien. Po zajęciu tej miejscowości wojska włoskie wejdą na wysokość 2.000 mtr. Prawdopodobnie korpus armji gen. Maravigna,

zajmujący odcinek frontu pod Aduą, nie pozostanie bezczynny. Przypuszczać należy, że gen. Graziani wzmoże swą akcję na froncie somalijskim w czasie rozwijania się ofensywy na froncie północnym. Korpus armji, prowadzący ofensywę w kierunku Makalle, składać się będzie z tubylców prowincji Danakil, włączonych do bataljonu tubylczego z Erytrei, na którego czele stoi płk. Lorenzini, znany ze swej kampanji w Cyrenaice.

Wcielenie wojowników danakilijskich do armji włoskiej — jak podkreślają w kołach francuskich — ma duże znaczenie pod względem wojskowym, gdzie lewe skrzydło armji włoskiej zostało znacznie wzmocnione przez wojowników, którzy przyzwyczajeni są do niezwykle gorącego klimatu pustyni Danakil, zwanej „przedsionkiem piekła”.

Adigrat oddzielony jest od równiny Danakil górami o wysokości 1.500 mtr.

W wawozach tych gór Abisyńczycy mogą bardzo łatwo zorganizować silny opór. Dywizja gen. Mariotti ma zająć się oczyszczeniem tego rejonu od sił nieprzyjacielskich, celem zabezpieczenia się od wszelkich niespodzianek podczas ofensywy w tym kierunku.

Przed rozpoczęciem ofensywy na

Tajemnicza zbrodnia w mieszkaniu inżyniera Spiącego usiłowano zamordować siekiera

(r) Warszawa, 3. 11. (Tel. wł.) W mieszkaniu inż. Pawła Haneffa wydarzył się tajemniczy wypadek. Państwo Haneff zajmują 2-pokojowe mieszkanie na Żoliborzu. Onegdaj położyli się, jak zwykle, do snu a w kuchni spała 16-letnia służąca.

W nocy inżynier obudził się, czując ból głowy, a po zapaleniu światła stwierdził z przerażeniem, że jest pokrwawiony.

Obudzona żona natychmiast wezwała lekarza. Służącej przez dłuższy czas nie można było dowołać się, choć inż. Haneff słyszał na korytarzu kroki.

Lekarz stwierdził że inżynier ma na głowie dużą ranę, zadaną prawdopodobnie siekierą. Fakt że nie czuł on żadnego uderzenia zdaje się dowodzić, że w pokoju rozpylono środek nasenny.

Siekiera, do rąbania węgla, zginęła z kuchni, a poszukiwania doprowadziły do znalezienia jej w piwnicy. Ostrze siekiery było okrwawione i najwyraźniej tym przedmiotem zadano uderzenie inżynierowi w głowę.

Służąca wypiera się wszelkiego udziału w tym tajemniczym zamachu.

Trzęsienie ziemi w stanie Montana



W trzęsieniu ziemi jakie nawiedziło ostatnio wschodnie stany Ameryki, najwięcej ucierpiało miasto Helena.

Dziś w numerze:

- ŚMIERĆ SPRAWCY ZAMACHU NA PREMIERA CHIŃSKIEGO.
- CHEŁMIŃSKI HEROSTRATES WZNIECĄŁ POŻARY ABY WSŁAWIĆ SIĘ ICH GASZENIEM.
- „BATORY” W LUTYM-MARCU ODDANY BĘDZIE DO UŻYTKU.
- WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA POLSKO-GDAŃSKA.
- NIEMCY DAJĄ KUJĄ I OSTRZĄ SWÓJ MIECZ.
- W POSZUKIWANIU SKARBÓW „LUSITANII”.
- W WILLI „NAJPIĘKNIEJSZEGO MĘCZYŹNY” ŚWIATA.
- GRANATOWA ARMJA POMORZA SKŁADA HOLD MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU.
- ZBRODNIA CYGANÓW.

Pod hasłem wychowania obywatela - rezerwisty

Wielki zjazd w Warszawie

Warszawa, 3. 11. (PAT). W sobotę o godzinie 11 rano nastąpiło w sali Rady Miejskiej uroczyste otwarcie ogólnopolskiego zjazdu kierowników wychowania obywatelskiego Związku Rezerwistów. Na zjazd przybyło kilkuset delegatów Związku Rezerwistów ze wszystkich okręgów i powiatów kraju.

Na zjazd przybył prezes Rady Ministrów Zyndram-Kościałkowski, którego powitali przedstawiciele zarządu głównego Związku Rezerwistów. Premier, po przejściu przed frontem kompani honorowej, która ustawiła się na Pl. Teatralnym udał się na salę obrad. W pierwszym rzędzie zasiadli wraz z nim marszałek Sejmu **Car**, minister spraw wewnętrznych **Raczkiewicz**, minister przemysłu i handlu gen. **Górecki**, pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. **Gluchowski**, podsekretarz stanu **Korsak**, prezy-

dent miasta Warszawy **Starzyński** i inni. Zjazd otworzył w imieniu zarządu głównego Związku Rezerwistów, wiceprezes inż. **Jerzy Budzyński**, zaznaczając, iż celem zjazdu jest uzgodnienie metod realizacji programu wychowania obywatelskiego, stanowiącego tak ważny i podstawowy odcinek pracy. Następnie mowa powitał prezesa Rady Ministrów oraz dostojników państwowych.

Po ukonstytuowaniu się prezydium nastąpiło uroczyste oddanie hołdu hetmanom i wodzom narodu, poprzedzone fanfarami żałobnymi. Wszyscy powstali z miejsc. Wśród głębokiej ciszy por. **Kubalski** złożył hołd pamięci wielkich hetmanów i wodzów narodu.

Następnie przemówienie wygłosił prezes Rady Ministrów **Marjan Zyndram-Kościałkowski**.

rezerwistów, nad którymi pracujące i pracować będziecie. Pan Premier podkreślił wielką rolę wychowania obywatelskiego. Pan Minister Spraw Wojskowych stwierdził, że z punktu widzenia obronności państwa wychowanie obywatelskie nie jest mniej ważne, niż przygotowania techniczno-wojskowe i dlatego ta praca jest tak doniosła i temu należy przypisywać tak liczny zjazd kierowników wychowania obywatelskiego Związku Rezerwistów.

Jako prezes Federacji P.Z.O.O. chcę Wam wyrazić życzenia, aby praca ta dała jaknajlepsze rezultaty, a z drugiej strony chcę Was zapewnić, że te związki sfederowane w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, które reprezentują wielki kapitał moralny, będą jak dotychczas, tak i w przyszłości służyły Wam pomocą, będą tym rezerwuarem, z którego będziecie mogli czerpać pełną dłoń, i jestem przekonany, że gdy nad duszą młodego żołnierza rezerwisty w ten sposób wspólna rozpoczynamy pracę i otoczmy go opieką, to praca i wysiłki Wasze dadzą jaknajlepsze rezultaty, czego życzę Wam i Związkowi Rezerwistów i Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i Polsce całej.

Po przemówieniach nastąpiło zamknięcie części oficjalnej zjazdu. Po przerwie rozpoczęły się obrady zjazdu, poprzedzone referatem przewodniczącego rady wychowania obywatelskiego p. **Romana Tomczaka** na temat: „Duch i zasady programu wycho-

Nominacje wysokich urzędników w Warszawie

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Pan Prezydent R. P. mianował dr. **Wacława Grzybowski**, dotychczasowego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Pradze — podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów.

B. min. **Jerzy Paclorkowski** mianowany został dyrektorem departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych.



Jerzy Paclorkowski

wania obywatelskiego Związku Rezerwistów, oraz referatem prof. **Aleksandra Paclorkowskiego** na temat: „Regionalizm, praca wychowania obywatelskiego Zw. Rez.”.

„Musicie pełnić służbę na rzecz honoru Polski”

„Zagadnienie wychowania obywatelskiego na terenie Związku Rezerwistów — mówił m. inn. premier — jest z punktu widzenia interesów Państwa i jego siły obronnej zagadnieniem wielkiej wagi. Przez wychowanie obywatelskie macie realizować nieśmiertelne idee, które genjusz Wodza odrodzonej Polski, **Marszałka Józefa Piłsudskiego**, zaszczyił narodowi polskiemu.

Przeżywany przez nas obecnie okres wymaga zdyscyplinowania i karności w imię wyższych interesów zbiorowych. Należy wytworzyć w narodzie naszym wysokie napięcie ideowe przez danie z siebie najwyższej sumy ofiarności i bezinteresownej pracy dla Państwa. Należy dołożyć wszystkich sił do tego, by wytworzyć w wolnej już Polsce coraz lepszy typ obywatela. Ten nowy, lepszy człowiek w odrodzonej Polsce musi mieć przedewszystkiem silny i prawy charakter, musi mieć świadomość współodpowiedzialności za losy własnego Państwa, musi pamiętać, że Najjaśniejsza Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, że jest ich dobrem najwyższym.

Będąc niejako przedłużeniem ramienia zbrojnej armii czynnej, macie, rezerwiści, stanowić z nią jedną całość i z jej pracy brać przykład dla siebie. Wynieśliście z jej szeregów, w których nie szczędziście trudów i znojów, ten obyczaj, by rozkazy Wodza — **Marszałka Józefa Piłsudskiego** — bez reszty wypełniać. Dziś, wierni jego wskazaniom, macie w dalszym ciągu pełnić bezinteresowną służbę na rzecz honoru Polski, jej mocarstwowej wielkości, jej potęgi i chwały.”

Po przemówieniu premiera nastąpiły długotrwałe oklaski zebranych. Następnie wygłosił przemówienie pierwszy wiceminister spraw wojskowych, gen. **Gluchowski**, po czym skolei przemawiał prezes Federacji P.Z.O.O. gen. **Górecki**, minister przemysłu i handlu

Federacja a rezerwiści

„Specjalne zadania — mówił generał — i wybitną rolę, jaką Zw. Rezerwistów ma

do spełnienia zawdzięcza on przedewszystkiem swej własnej strukturze i temu faktowi, że jest on wśród wszystkich sfederowanych związków jedynym mającym najszerszą bazę, najszerzy zasięg działania, gdyż nie w innym a w Waszym Związku koncentrować się będzie setki tysięcy młodych

Chelmiński Herostrates skazany na 2 i pół roku więzienia

Wzniesił pożary by wstawić się ich gaszeniem

Onegdaj przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu, rozpatrywano sprawę **Franciszka Tonderasa** mieszkańca Małych Lunawek powiatu chełmińskiego i **Józefa Zaborowskiego** mieszkańca Obar p. chełmińskiego.

Akt oskarżenia zarzuca **Tonderasowi**, iż w nocy z 1 na 2 września 1934 r. w Obarach podpalił stóg słomy, od którego zajęła się stodoła oraz inne budynki gospodarcze gospodarza **Emila Szucha**. **Zaborowski** zaś **Tonderasa** do tego czynu nakłonił, a nastę-

pnie podpalił stóg słomy drugiego sąsiada **Ludwika Karo**.

Jak z przeprowadzonej rozprawy wynika **Zaborowski** wychowanek emigranta amerykańskiego **Orczykowskiego** gospodarza z Obar urodzony w Ameryce po przyjeździe do Polski i osiedleniu się w Obarach od młodych lat już okazywał swój nadmierne temperament.

Po wstąpieniu do miejscowej straży ochotniczej 1934 r. swoją fantazję kawalerską okazywał w ten sposób, że gdy nagle

wybuchła epidemia pożarów w okolicy, przybywał pierwszy i swą gorliwością przy gaszeniu oraz okazywaną brawurą zwracał ogólną uwagę.

Jak to zwykle bywa przy pożarach przypadkowych trudno było znaleźć sprawców. Nielada orzech do zgryzienia miał komendant miejscowego posterunku policji **przewodnik Kęsik**, nim wpadł na ślad sprawców ostatnich dwóch pożarów u rolnika **Szucha** gdzie pastwą ognia padła stodoła pełna tegorocznych zbiorów, maszyny rolnicze, szopa oraz stóg słomy ogólnej wartości 9-600 zł. oraz pożaru stogu słomy u rolnika **Karo**.

Dopiero po dłuższych dochodzeniach i to za pomocą podstawionych konfidentów wpadł na ślad sprawcy pożaru u **Szucha** — **Tonderasa**, który wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się do podpalenia wydając inicjatora i pomocnika w osobie **Zaborowskiego**.

Oddani do dyspozycji władz sądowych obaj onegdaj zasiadli na ławie oskarżonych. **Tonderas** do winy się przyznał, był namówiony przez **Zaborowskiego** a podpalił, gdyż był pod działaniem alkoholu — którym częstował go **Zaborowski**. Po podpaleniu **Zaborowski** szybko ubrał się w swój strój strażacki i udał się na ratunek.

Zaborowski do namowy i współdziałania nie przyznaje się, co zeznawał **Tonderas** to jest nieprawdą, że podpalił stóg u **Ludwika Karo** to tak ale chciał się przekonać czy strażacy sprawnie przybędą do pożaru. Do innych pożarów nie przyznaje się.

Po przesłuchaniu świadków a w szczególności **przod. Kęsika**, który wyjaśnił sądowi w jaki sposób wyszedł sprawców i do czego ci mu się przyznali, Sąd skazał oskarżonego **Tonderasa** na 1 rok więzienia a oskarżonego **Zaborowskiego** na 2 lata i 6 miesięcy.

Sprawca zamachu na premiera chińskiego zmarł

Ostatnie zeznania zbrodniarza

Nankin, 3. 11. (PAT.) **Sung-Feng-Ming**, sprawca zamachu na premiera **Wan-Gzing-Weja** zmarł w nocy wskutek ran, odniesionych w chwili zamachu.

Berlin, 3. 11. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Nankinu, że zamachowiec **Sung-Feng-Ming** zeznał przed śmiercią, że swego czasu dowodził kompanią karabinów maszynowych w 19-ej armji kantonńskiej i że plan zamachu na premiera **Wan-Gzing-Weja** powziął wraz z redaktorem i wydawcą agencji prasowej **Gzing-Wongiem**.

Przemysłowcy angielscy w Polsce

Wycieczka przybędzie również do Poznania i Gdyni

Warszawa, 3. 11. (PAT). W niedzielę, 3 bm. o godz. 17,30 przybyła do Warszawy misja przemysłowców angielskich, pozostająca pod przewodnictwem p. **Ramsdena**, dyr. oddziału handlu zagranicznego w „Federation of British Industries”. Równocześnie przybył p. **Lyal**, naczelnik wydziału w ministerstwie handlu. W skład delegacji wchodzi kilkanaście osób.

Na dworcem głównym w Warszawie przybycia gości oczekiwało grono osób, reprezentujących m. in. polskie sfery gospodarcze oraz urzędy konsularne

Wielkiej Brytanji w Warszawie, Gdyni i Łodzi. W czasie swego kilkudniowego pobytu w Polsce członkowie misji przemysłu angielskiego odbędą szereg konferencji z przedstawicielami życia gospodarczego Polski.

W programie prac misji przewidziane jest m. in. możliwość wyjazdu poszczególnych delegatów przemysłu W. Brytanji do **Łodzi, Katowic, Poznania i Gdyni**, w celu bezpośredniego zetknięcia się z przedstawicielami życia gospodarczego tych ośrodków.

Ojcobójca upomina się o spadek po zamordowanym ojcu

(r) Warszawa, 3. 11. (Tel. wł.) Ciekawy proces spadkowy odbędzie się z powództwa więźnia, odbywającego karę na świętym Krzyżu.

W 1920 r. w miejscowości **Sokółka** koło **Białegostoku** wymordowano rodzinną kupca **Opali**. Jako sprawców mordu aresztowano wówczas syna kupca, **Feliksa Opalę**, oraz jego przyjaciela **Galberna**. Sąd doraźny skazał obu na dożywotnie więzienie. W drodze łaski zmniejszono im karę do 15 lat więzienia.

W roku przyszłym **Opala** ma opuścić więzienie, wobec czego wystąpił on o rewizję postępowania spadkowego, uważając, iż przysługują mu prawa do spuścizny po zamordowanym ojcu.

W Łodzi giną dzieci

(r) Łódź, 3. 11. (Tel. wł.) Przed kilku dniami zaginęła w zagadkowy sposób 17-letnia **Halina Graudusówna**, córka dyrektora jednego z zakładów przemysłowych w Łodzi. Mimo rozesłania listów gończych, do dnia dzisiejszego nie natrafiono na ślad dziewczyny.

Również przed kilku dniami zgłosiła się do policji **Helena Dębinówna**, oświadczając z płaczem, że jej córka **Ewa** wyszła z domu i więcej nie wróciła.

Piotr Bryl zameldował, że syn jego 13-letni **Mirosław** wyszedł z domu i więcej nie powrócił. Wszelki ślad za nim zaginął.

Wreszcie **J. Strumpf**, właściciel składu z meblami wysłał przed trzema dniami swoją pracownicę **Frajdę Grosberg** w celu załatwienia interesów na mieście. Dziewczyna miała przy sobie 60 zł. **Grosberganka** nie dała dotychczas żadnego znaku życia.

Władze bezpieczeństwa zarządziły energiczne poszukiwania za zaginionymi. Istnieje podejrzenie, że w Łodzi grasuje szajka porywaczy dziewczyn i małoletnich chłopców.

Pociąg wpadł na samochód ciężarowy

Tarnowskie Góry, 3. 11. (PAT.) Dnia 2 bm. wieczorem na szlaku kolejowym **Stary Trzebin** pow. lublinieckiego najechał pociąg osobowy na przejeżdżące niestrzeżonym na samochód ciężarowy, który został kompletnie zniszczony.

W wypadku cztery osoby poniosły śmierć, trzy są ciężko ranne i jedna ciężko ranna przewieziono pociągiem ratunkowym do szpitala w **Tarnowskich Górach**. Wina za wypadek ponosi szofer.

Zamach Stańczyków na świat pracy

Już Stańczyk twierdził, że na świecie najwięcej jest lekarzy, ale nigdy prawda ta nie była tak w oczy, jak w obecnym czasie. Musi być źle, kiedy nawet stańczycy obudzili się z letargu i dają premierowi Zyndram-Kościńskiemu szereg „cennych“ recept i leków, odpowiednich zwłaszcza dla nich.

Z cudownym lekarstwem oddłużenia rolnictwa, przemysłu i handlu wyrwał się niedawno „Czas“. Jako odżywkę wzięł interesy świata pracowniczego. Radzi mianowicie, aby kapitały rezerwowe Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych poświęcić na akcję oddłużeniową, przy czym daje dwa warianty lekarstwa: 1) zaliczenie wpłat ubezpieczeniowych z lat lepszej konjunktury w 50% obecnej wartości pieniądza, 2) likwidację ubezpieczeń społecznych świata pracowniczego i zwrócenie pracownikom umysłowym części składek, wprowadzając natomiast system oszczędności przymusowych.

Paskudził przemysł, paskudził handel, paskudziło rolnictwo, ale za to wszystko ma teraz płacić pracownik umysłowy i to tylko dlatego, że zebrane przez ZUPU fundusze rezerwowe nie starczą — ich zdaniem — w przyszłości na wypłatę emerytur. Śmiać się wolno każdemu, ale nigdy cudzym kosztem. „Czas“ zapomina, że na świecie musi istnieć moralność, muszą istnieć niewzruszone prawa własności i sprawiedliwości.

Świat pracowniczy, swój ciężko zapracowany grosz, obłany nieraz krwawymi łzami, oddawał pod przymusem prawnym w postaci składek do ZUPU, ale pocieszał się jednocześnie, że te grosze zapewnią mu na starość zaspokojenie przynajmniej najprymitywniejszych potrzeb, niezbędnych do wegetacji.

Tego pracownik umysłowy był pewien, bo ZUPU był pod kontrolą władz państwowych i mógł lokować swe fundusze tylko tam, gdzie mu Państwo pozwoliło. O ile miałyby się okazać, że pieniądze te lokował lekkomyślnie, to winę w tem ponosiłoby również i Państwo, gdyż na to pozwoliło. Świat pracowniczy nie miał prawa do tego się wtrącać.

Wyrazicielami woli Państwa są Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd, Sejm i Senat. Za czyny wszystkich tych elementów Państwa odpowiada cały Naród swym obecnym i przyszłym majątkiem i dochodami.

O ile rzeczywiście ZUPU miałyby zaprzepścić składki pracowników umysłowych, to odpowiadać za to musi cały Naród, a nie tylko jedna jego warstwa. Jak pojedynczy człowiek, gdy zagalopuje się w robieniu długów, a jest człowiekiem przyzwoitym, musi zmienić tryb życia, zacząć oszczędzać, i, pogodziwszy się z wierzycielami, spłacać ich przez szereg lat, tak samo Państwo nie może przekreślić swych zobowiązań, wynikających nawet z tytułu kurateli i musi odpowiadać za zaciągnięte wobec świata pracującego zobowiązania, bo — jeszcze moralność istnieje.

Przeciw skasowaniu ubezpieczeń społecznych i zaprowadzeniu wzajemności przymusowej oszczędności, świat pracowniczy nie miałby zapewne specjalnych zastrzeżeń, o ile by ona zabezpieczała starość i przed nieszczęśliwymi wypadkami oraz chorobą. Ale świat pracowniczy musi mieć pewność, że znowu nie zjawią się apetyty na te oszczędności, a przede wszystkim stara umowa musi być dotrzymana. Te prawa, jakie

zdołał świat pracowniczy, placąc składki, musi w myśl umowy otrzymać, niezależnie od tego, czy Państwo jest w obecnej chwili ciężko, czy nie, bo Państwo jest tworem obliczonym nie tylko na istnienie w okresie kryzysu, ale i w normalnych warunkach, kiedy będzie mogło spłacać długi kryzysowe. Tembardziej nie może robić prezentów jednej warstwie Narodu kosztem drugiej.

Świat pracowniczy poniósł dużo ofiar i napewno dużo ich jeszcze chętnie po-

niesie, ale musi wierzyć, że w Państwie idea sprawiedliwości nie będzie nigdy zachwiana. Gdyby pracownik w tę prawdę przestał wierzyć, przestalby z pewnością być potulnym barankiem i stałby się groźnym wilkiem mogącym polknąć łatwo wszystkich stańczyków, bez zachorowania na niestrawność.

Dlatego też „Czasowi“ nie radzę igrać z ogniem i nie wysuwać się ze swymi lekarstwami.

Kaes.

Oszczędności, budżet i projekty dekretów

Ministerstwo Skarbu i inne ministerstwa gospodarcze przystąpiły już do przepracowania poszczególnych zagadnień, związanych z planem rządu, zmierzającym do osiągnięcia równowagi budżetowej i gospodarczej.

Po ostatecznym uchwaleniu ustawy o pełnomocnictwach przez Senat, projekty pierwszych dekretów będą przedłożone Komitetowi Ekonomicznemu i Radzie Ministrów.

Prawdopodobnie w pierwszej tej grupie dekretów, które zawierać będą zapowiedziane przez rząd obciążenia podatkowe i środki, niezbędne do natychmiastowego zrównoważenia budżetu państwowego i budżetów samorząd-

wych, znajdzie się również **DEKRET O OBNIŻENIU KOMORNEGO**, który skompensuje częściowo obciążenia podatkowe warstw robotniczych.

Niezależnie od przygotowań dekretowych podjęte zostały prace w zakresie zmniejszenia wydatków państwowych poprzez oszczędności w najrozmaitszych pozycjach budżetów ministerstw i wzmocnienie kontroli nad wykonaniem budżetu.

Akcja oszczędnościowa objąć ma również poszczególne przedsiębiorstwa państwowe i monopole, kwoty zaś uzyskane z tych oszczędności przelane będą do Skarbu Państwa.

Ms „Batory“

w lutym-marcu 1936 oddany będzie do użytku

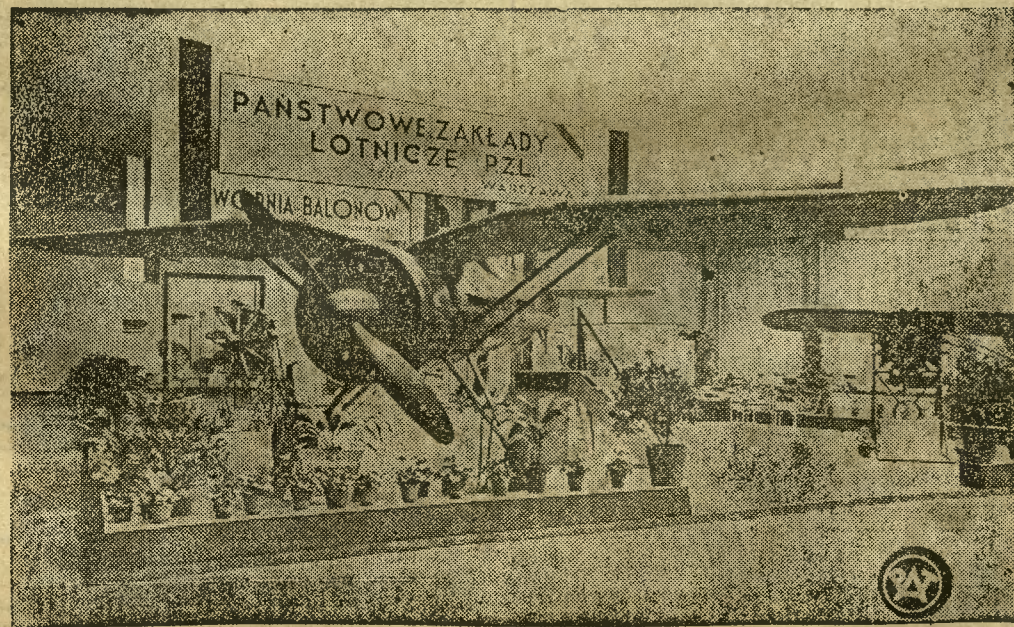
M/s „Batory“ — jak nam donoszą z dobrze poinformowanego źródła — znajduje się obecnie w stoczni w Monfalcone w stadjum prac końcowych.

W bieżącym tygodniu powrócił do Warszawy z Monfalcone inspektor techniczny budowy nowego statku inż. Bagniewski, który stwierdził naogół zadowalający stan robót na statku.

walający stan robót na statku.

Należy się spodziewać, że M/s „Batory“ zostanie całkowicie ukończony w lutym-marcu 1936 r. i oddany w tymże czasie do użytku towarzystwa okrętowego „Gdynia—Ameryka Linje Żeglowne S. A.“

Polska na Wystawie Aeronautycznej w Medjolanie



Pawilon polski na 1-szej Międzynarodowej Wystawie Aeronautycznej w Medjolanie: stoisko Polskich Zakładów Lotniczych

Swego nie damy...
Nie tylko nie damy całej sukni,
ale nawet guzika od niej...



Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły na Swym portrecie, uwidocznionym na ilustracji, skreślił odrębnie hasło: „Swego nie damy... Nie tylko nie damy całej sukni, ale nawet guzika od niej...“ Hasło to, wypowiedziane przez gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego na zjeździe Legionistów w Krakowie 6 sierpnia rb., stanie się dominującym w czasie tegorocznych uroczystości obchodu 17-ej rocznicy Odzyskania Niepodległości.

Portrety gen. Rydza-Śmigłego ukazać się na balkonach domów prywatnych i państwowych, jak również udekorują w czasie uroczystości sale, w których będą się odbywały odczyty i akademje okolicznościowe.

Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego, które za zgodą Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych wydało ten portret, apeluje do wszystkich Komitetów Obchodu Święta Niepodległości: wojewódzkich, powiatowych i lokalnych, aby zapotrzebowania na portrety (po 2 zł. za egz.) przesyłały pod adresem Towarzystwa: Warszawa, ul. Hortensja 7. PKO Nr. 6068.

Dochód ze sprzedaży portretów przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe Związku Strzeleckiego.

Polski samolot dla Argentyny

Hasła gospodarcze Światowego Związku Polaków z Zagranicy znalazły żywy odzwierciedlenie wśród 8 milionów rodaków żyjących na obczyźnie. Najlepszym tego dowodem, że żaden z ośrodków naszej emigracji nie chce pozostać w tyle, jest głos z **Poludniów. Ameryki**. Oto przybył do Warszawy Polak, p. Krompf, pilot prywatnej linii lotniczej w Argentynie, podoficer wojsk polskich, dla zakupu w Warszawie **RWD**. 8 mimo otrzymania szeregu bardzo korzystnych ofert zagranicznych. Niewątpliwie pośrednictwem Światowego Związku Polaków z Zagranicy, przez który p. Krompf pertraktuje o nabycie awionetki, doprowadzi do pomyślnego końca i już wkrótce polski samolot będzie utrzymywał regularną komunikację pod modrem niembem Argentyny zarówno w ruchu pasażerskim, jak i przy przewożeniu lekarstw. Bę-

Współpraca gospodarcza polsko-gdańska

Celem usunięcia ujemnego oddziaływania gdańskich przepisów dewizowych na polski handel i ruch tranzytowy przez obszar Wolnego Miasta, oraz na swobodny obrót gospodarczy pomiędzy Polską a Gdańskiem, przedstawiciele rządu polskiego i senatu gdańskiego ustalili wytyczne dalszego postępowania, ujęte w protokole, sporządzonym w Sopocie w dniu 21 września br. i podpisanym w dniu 11 października rb., którego treść została opublikowana.

Jedno z postanowień tego protokołu przewiduje natychmiastowe nawiązanie bezpośrednich rozmów pomiędzy polskimi i gdańskimi organizacjami dla usunięcia powstających trudności i przeszkód przy

sprowadzaniu towarów z Polski.

Do prowadzenia rozmów powyższych powołane zostały: Związek Izb Przemysłowo-Handlowych RP. w Warszawie oraz Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdańsku.

Dnia 30 września rb. przedstawiciele obu wymienionych samorządów gospodarczych nawiązali bezpośredni kontakt wstępny, którego rezultatem była zgodna decyzja stworzenia stałej współpracy wyłonionej przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie i przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdańsku organu porozumiewawczego. Organ ten ukonstytuował się w międzyczasie i odbył swe pierwsze posiedzenie w dniu 25 i 26 bm.

Współpraca będzie miała na celu dążenie do usuwania w miarę możliwości okoliczności, czy to utrudniających sprowadzanie towarów polskich w przejściowym okresie trwania reglamentacji guldna, czy też stwarzających ewentualną nierówność w traktowaniu poszczególnych firm lub osób.

Wobec powyższego Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zawiadamia zainteresowanych, że przyjmować będzie zgłoszenia, poparte dokładnymi materiałami. Zgłoszenia te kierować należy pod adresem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, Warszawa, Wiejska 10, tel. 55107.

Bank Polsko-Azjatycki

Z inicjatywy Polskiej Izby Handlowej w Charbinie powstaje tam w najbliższym czasie Bank Polsko-Azjatycki, który przyczyni się niewątpliwie do usamodzielnienia naszego handlu z Dalekim Wschodem. Bank ułatwi tamtejszemu kupiectwu polskiemu dokonywanie transakcji eksportowych, oraz finansowanie miejscowych odbiorców polskich. Wobec przychylnego ustosunkowania miejscowych władz — należy się spodziewać, że Bank Azjatycko-Polski rozpocznie swe czynności już w najbliższym czasie.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr 56

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VI

Kłeska polskiej reprezentacji piłkarskiej z Rumunją 4:1 (3:1)

Bukareszt, 3. 11. (PAT). Na stadionie reprezentacyjnym w Bukareszcie wobec 25.000 widzów rozegrany został międzymiastowy mecz piłkarski Polska — Rumunja. Zwyciężyli Rumuni w stosunku 4:1 (3:1). Od samego początku gry zaznaczyła się przewaga Rumunów, którzy już w trzeciej sekundzie gry zdobyli pierwszą bramkę przez Schilera. Polacy prowadzą początkowo grę obronną, usiłując obronić się przed bezustannymi atakami Rumunów. W 20 minucie Bindea strzela drugą bramkę dla Rumunji. Polacy przejmują inicjatywę, co im się przez pewien czas udaje. Wszystkie wysiłki ataku zdobycia bramki nie dały wyników. Wkrótce inicjatywę przejmują Rumuni, którzy przez Bindea zdobywają trzecią skolei bramkę. Dopiero w 38 minucie udaje się Pazurkowi strzelić jedną bramkę dla Polaków.

Po przerwie przeważają Polacy, jednak

atak załamuje się na doskonałej obronie rumunów. W 27 minucie z wypadu Sepi Rumuni zdobywają czwartą bramkę, ustanawiając wynik dnia.

Ostatni kwadrans należał do Polaków, którzy znowu marnują trzy dogodnie sytuacje podbramkowe. M. in. Matjas dwukrotnie nie trafia do bramki z odległości 6 m. Sędziował bez zarzutu Jugosłowianin Ruic. Rumuni wygrali zastrzeżenie.

Sędzia wywalcza Gdańskowi zwycięstwo nad Warszawą 2:0

Gdańsk, 3. 11. (PAT). W niedzielę rozegrano w Gdańsku międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa — Gdańsk o puchar Komisarza Generalnego R. P. ministra Pappée. Zwyciężyła drużyna gdańska w stosunku 2:0 (0:0). Zwycięstwo swoje drużyna gdańska zawdzięcza wyłącznie sędziemu p. Schusterowi, członkowi policyjnego klubu sportowego, z którego pochodzi większość graczy reprezentacji gdańskiej. Po-

lacy przez cały czas mieli przewagę nad przeciwnikiem i górowali nad nim zarówno taktycznie jak i technicznie. W pierwszej połowie gry przewaga była tak wielka, że Gdańsk zmuszony był tylko do defenzywy. Atak drużyny warszawskiej nie miał swojej przewagi zaznaczyć cyfrowo. W drugiej połowie Gdańsk gra nieco lepiej.

W ostatnim kwadransie, gdy wynik był bezbramkowy sędzia pod pretekstem, że bramkarz polski sfaulował atakującego go gdańszczanina podyktował rzut karny zamieniony przez Rietscheka na bramkę. W kilka minut później sędzia pod innym pretekstem dyktuje drugi rzut karny ale gdańszczanin do bramki nie trafia. Wówczas sędzia nakazuje powtórzenie rzutu karnego. Na skutek protestu drużyny warszawskiej sędzia cofnął swoje zarządzenie ale równocześnie usunął z boiska kapitana drużyny warszawskiej Bułanowa, lecz po chwili sędzia cofnął i to zarządzenie. Dziwaczne dyspozycje i rozstrzygnięcia sędziego gdańskiego wywołało zrozumiałe zdenerwowanie wśród graczy drużyny warszawskiej z czego skorzystał Gdańsk i w tym czasie uzyskało drugą bramkę. Zaznaczyć należy, że sędzia nie reagował na faule graczy niemieckich, a nawet na ręki jednego z napastników na polu karnym, na co bezskutecznie zwracał mu uwagę sędzia linjowy. Drużyna gdańska grała bardzo słabo i ustępowała znacznie drużynie warszawskiej. Widzów 5.000. Obecny był również Komisarz Gen. R. P. min. Pappée i prezydent Senatu gdańskiego Greiser.

Bokserzy Pomorza ulegają Łodzi 9:7

Łódź, 3. 11. (PAT). W niedzielę w ramach „Dnia polskiego Zw. Bokserskiego” rozegrano w Łodzi międzymiastowy mecz bokserki Łódź — Pomorze. Zwyciężyli Łodzianie w stosunku 9:7.

W wadze muszej: Wyszeciński (P) zwyciężył Bartniaka (L).

W wadze koguciej: Krzemiński (P) wyprętkował Gotfryda (L).

W wadze piórkowej: Sikorski (L) wygrał na punkty z Krzemińskim II (poza konkurs).

W wadze lekkiej: Wdowiński (L) wygrał z Kowalskim (P).

W wadze półśredniej: Taborek (L) wygrał z Sworakiem (P).

W wadze średniej: Chmielewski (L) wygrał w Zarebą przez nokaut w drugiej rundzie.

W wadze półciężkiej: Wezner (P) zremisował z Pietrzakiem.

W wadze ciężkiej: Choma (P) zremisował z Kłodaszem.

Sędziował siostrz. Piekarski z Warszawy.

Piłka nożna

MARYNARKA Gdynia — AKS Chorzów 5:4.

Katowice, 3. 11. (PAT). W niedzielę bawiła na Śląsku reprezentacja piłkarska Marynarki Wojennej i rozegrała w Chorzowie mecz piłkarski z AKS wygrywając po zaciętej walce w stosunku 5:4.

CRACOVIA — WAWEL 5:1.

Kraków, 3. 11. (PAT). Ligowa drużyna Cracovji rozegrała mecz towarzyski z A-klasowym Wawelem bijąc go 5:1.

POGOŃ — HASMONEA 2:1.

Lwów, 3. 11. (PAT). W meczu towarzyskim ligowa drużyna Pogoni pokonała Hasmoneę 2:1.

O WEJŚCIE DO LIGY

CZARNI — PODGÓRZE 2:1.

Lwów, 3. 11. (PAT). We Lwowie rozegrany był w niedzielę mecz finałowy o wejście do ligi między Podgórzem z Krakowa a Czarnymi. Zwyciężyli Czarni 2:1 (2:0).

Zagranicą

SZWAJCARJA — NORWEGJA 2:0.

Zurych, 3. 11. (PAT). Wobec 30 tys. widzów rozegrany został międzymiastowy mecz piłkarski Szwajcaria — Norwegja. Zwyciężyła Szwajcaria 2:0.

BERLIN — OSLO 2:0.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Berlinie wobec 20.000 widzów międzymiastowe spotkanie piłkarskie Berlin — Oslo, zakończone zwycięstwem Berlina 2:0 (0:0). Sędziował Polak, p. Rutkowski z Krakowa.

WARSZAWA — BIAŁYSTOK 11:5.

Białystok, 3. 11. (PAT). W niedzielę w Białymstoku odbył się międzymiastowy mecz bokserki Warszawa — Białystok. Warszawa wystawiła drugi swój garnitur mimo to zwyciężyła lekko w stosunku 11:5.

CYGANIEWICZ ZWYCIĘŻYŁ LOHNGERA.

Lwów, 3. 11. (PAT). Słynny zapaśnik w walce wolno-amerykańskiej Władysław Cyganiewicz pokonał wczoraj mistrza Ameryki Południowej Lohngera. Liczne zebrana publiczność przyjęła Cyganiewicza owacyjnie. W odpowiedzi zapaśnik polski wygłosił serdeczne przemówienie przekazując dla Lwowa pozdrowienia Polaków z Ameryki.

Carnera zwyciężył Neusela

Niemiecki bokser wagi ciężkiej Neusel walczył w piątek wieczorem w New Yorku z byłym mistrzem świata wszystkich wag, Włochem Primo Cernera.

Neusel wobec krwawej rany nad prawym okiem, w piątej rundzie poddał się. Meczowi przyglądało się 17.000 widzów.

Mecz ping-pongowy w Grudziądzu

W niedzielę, dnia 27 października br. odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy drużynami Szkoły Dokształcającej Zawod. II a Absolwentami Szkoły Dokształcającej Zawod. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie Absolwentów w stosunku 8:2.

Skład drużyn był następujący: Szkoła Dokształcająca Zawod. II.: Lupa, Pietruszewski, Szwarz, Kamiński i Paszek. Absolwenci Szkoły Dokształcającej Zawod.: Nehring, Dąbrowski, Zawacki, Więckowski i Frackowiak.

Punkty dla Absolwentów zdobyli: Nehring, Zawacki, Więckowski i Dąbrowski. Dla Szkoły Dokształcającej zdobył jedynie Lupa 2 punkty.

W meczu sędziował sprawnie p. Reiss i p. Gierusa.

„Gryf” otwiera sezon bokserki w Toruniu

Wczoraj, w wielkiej hali powystawowej w Toruniu, odbyły się na otwarcie sezonu bokserki wielkie zawody bokserkie, między drużyną mistrza Polski „Warta” z Poznania, a toruńskim „Gryfem”. Zawody wywołały w Toruniu wielkie zainteresowanie i zgromadziły zgórą 2000 widzów. Organizacja zawodów była doskonała, wszyscy siedzieli na swoich miejscach, tak, że nie było niepotrzebnego tłoku. Rzeźbiście oświetlony ring, zbudowany na wywyższeniu pozwalał również siedzącym na dalszych miejscach dokładnie śledzenie walk.

Przed zawodami nastąpiło oficjalne powitanie drużyny Warty, której kierownik sekcji bokserkiej „Gryfu” wręczył bukiet kwiatów.

Ogólny wynik meczu brzmi 12:2 dla Warty. Właściwy jednak wynik uzyskany w ringu winien być 9:5, gdyż Igielski miał walkę wyraźnie wygraną i ogłoszonym remisem został pokrzywdzony, natomiast Leszczyński wskutek nadwagi oddał dwa punkty walkowerem, podczas gdy w walce towarzyskiej zwyciężył przez nokaut.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

Waga musza: Koziołek (W) pewnie wygrał na punkty z Wypięwskim wypożyczonym z Astorji z Bydgoszczy.

Waga kogucia: Dutkiewicz (W) po równej walce remisuje z Grabowskim II (G).

O piłkarskie mistrzostwo Torunia

T. K. S. — Jedność 2:1, Gryf — Grafika 10:0

Wczoraj na boisku miejskim w Toruniu odbyły się dwa mecze piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo miasta Torunia. Dzień wczorajszy zapoczątkował się rundą rewanżową, tak, że każdej drużynie pozostały jeszcze dwa mecze do rozegrania.

W pierwszym meczu spotkał się T. K. S. z „Jednością”. Mecz rozpoczął się wielkim opóźnieniem, gdyż sędzia wyznaczony do prowadzenia zawodów nie zjawił się na boisku i trzeba było szukać przygodnego arbitra. Gra była żywa i ostra z lekką przewagą T. K. S. u, który do przerwy prowadził 2:0. Po przerwie Jedności udało się zdobyć

bramkę z ładnego wypadu prawoskrzydłowego. T. K. S. nie wykorzystał szeregu sytuacji podbramkowych i grał bez wysiłku.

W drugim spotkaniu Gryf pokonał Grafikę w stosunku 10:0. Gra była na ogół ładna i wyrównana. Grafika przegrała spowodowaną słabą obroną i słabo broniącego bramkarza. Większość bramek Gryf zdobył z wypadów ataku, szczególnie w pierwszej połowie, gdzie Grafika okresami miała lekką przewagę w polu, a Gryf strzelał bramki. Gra Grafiki wypadła wczoraj znacznie lepiej niż dotychczas i chwilami udawały się jej ładne kombinacje.

Z pobytu Cejzika w Toruniu

Toruń najlepszym ośrodkiem na obóz olimpijski lek.-atl.

W ubiegłym tygodniu, gościł w Toruniu z ramienia Pol. Zw. Lek. Atl. najlepszy trener polski lek. atl. p. Cejzik. Podczas tego krótkiego pobytu p. Cejzik przeprowadził z lekkoatletami i lekkoatletkami szereg treningów w hali sportowej Okr. Osr. W. F., podczas których udzielił zawodnikom szeregu cennych wskazówek w każdej konkurencji.

Zaznaczyć należy, że toruńscy lekkoatleci — tak panie, jak i panowie — rozumieją dokładnie wagę treningów p. Cejzika, i stawili się wszyscy w wyznaczonych godzinach, aby wykorzystać dla siebie i dla sportu toruńskiego, tę tak rzadką okazję.

W wolnych chwilach p. Cejzik udzielił nam wywiadu:

— Co pan sądzi o toruńskich lekkoatletach?

— Jeżeli chodzi o panie, to te stanowią materiał daleko lepszy niż panowie. Na wyróżnienie zasługuje p. Skrzypnikówna i p. Krygier — to para miotaczy toruńskich

w niedalekiej przyszłości. Tylko, że materiały jeszcze b. surowy. Zaznacza się szczególnie brak stosowania gimnastyki specjalnej, która jest podstawową do osiągnięcia wyniku. Najpierw trzeba mięśnie przygotować — dodać do tego styl — a wówczas będzie i wynik.

— Co pan sądzi o naszych warunkach?

— Te macie naprawdę b. dobre. Poza C. W. F-em w Polsce niema nigdzie lepszych. Hala sportowa Ośrodka daje możliwość pracować nad lekką atletyką przez cały rok, co gdzieindziej jest niemożliwe, gdyż okres jesienny i zimowy przerywa tę pracę. A do tego gorące natryski — brak wprawdzie masażysty — ale o to łatwiej.

Muszę stwierdzić, że toruński Okr. Osrodek jest najlepszym punktem do przeprowadzenia obozu olimpijskiego lekkoatletów. Poruszę tę sprawę w P. Z. L. A. i jeśli mi się uda, to Toruń będzie gościł 10 osób polskiej lek. atl.

Coś tu nie w porządku!

P. Z. L. A. przydzielił na Pomorze trenera lek. atl. p. Cejzika na przeciąg sześciu tygodni.

Pom. O. Z. L. A. wykorzystał pobyt p. Cejzika na Pomorzu tylko dla dwóch miast — Bydgoszcz i Grudziądz — po 3 tygodnie. Do Torunia przysłał Pom. O. Z. L. A. p. Cejzika tylko na 4 dni — do innych miast wcale. Dlaczego tak się stało? — Dlaczego ta wielka niesprawiedliwość? Czyż na Pomorzu istnieją tylko te 2 ośrodki lek.-atl. Bydgoszcz i Grudziądz? Zdaje się, że są i inne — jak: Toruń, Gdynia i Tczew, — które powinny być traktowane na równi z Bydgoszczą i Grudziądzem. W czym należy się dopatrywać winy takiego traktowania sprawy?

Dziesięciobó i mistrzostwo Polski unieważniony

Dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski został definitywnie unieważniony przez Polski Związek Lekkoatletyczny i w roku bieżącym już nie zostanie powtórzony, z powodów uchybień natury organizacyjnej, o czym już donosiliśmy.

Kluby kajakowe „Wda” zamknęły sezon

Kluby kajakowe „Wda” przy Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek” w Gródku i Zurze obchodziły w dniu 20 października b. r. uroczyste zamknięcie sezonu.

Wczesnym rankiem w zwartych szeregach, członkowie klubów przy dźwiękach orkiestry, udali się na uroczyste nabożeństwo, do kościoła parafialnego w Osiu. Po nabożeństwie w świetlicy na posiedzeniu rozdano cenne nagrody i dyplomy członkom, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w sporcie kajakowym w sezonie 1935 r.

Posiedzenie zakończono okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wieczorem u p. Hübnera w Osiu w ślicznie dekorowanych i iluminowanych salach nabytych publicznością odbyło się przedstawienie amatorskie p. t. „Rady Pana Rady”, po którym bawiono się do białego rana.

Zawody strzeleckie w Grudziądzu

Dziś odbyły się w Grudziądzu na strzelnicy garnizonowej zawody strzeleckie o mistrzostwo klubu TZSS, zorganizowane przez komisję porozumiewawczą Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego pow. Grudziądz. Udział w zawodach brało 13 drużyn, w czym 9 cywilnych oraz 4 wojskowe. Drużyny składały się z 5 osób i brały udział w trzech konkurencjach.

Drużynowo pierwsze miejsce i mistrzostwo zdobyła drużyna CWK, uzyskując 2427 p. (na 2500 możliwych). Drugie miejsce zajęła Komenda Grodzka ZS 2319 p. Trzecie miejsce KPW 2292 p.

Paryż w hokeju bije Londyn 7:2

Paryż, 3. 11. (PAT). W Paryżu odbył się międzymiastowy mecz w hokeju na lodzie Paryż — Londyn. Zwyciężyła drużyna Paryska w stosunku 7:2 (2:2, 2:1, 3:0). Zawodom przyglądało się 18.000 widzów.

Niemcy dalej kuja i ostrzą swój miecz

Przejęcie krążownika „Nürnberg“

Niemcy nie ustają w swej systematycznej pracy nad militaryzacją kraju i rozbudową swej armji i marynarki wojennej. Co pewien czas depeze donoszą o nowych na tem polu poczynaniach, kładących podwaliny pod nową potęgę wojskową Niemiec.

W ub. sobotę odbyło się w Kilonji uroczyste przejęcie przez niemiecką marynarkę wojenną nowego krążownika „Nürnberg“, który w grudniu 1934 r. spuszczonej został na wodę. W piątek zaś odbyło się w Berlinie w obecności kanclerza Hitlera poświęcenie nowej

niemieckiej akademii lotnictwa wojskowego, z którą połączono również techniczną akademję lotniczą oraz lotniczą szkołę wojenną. Zabudowania tych trzech szkół wojennych Niemiec zajmują okazały obszar 1700 morgów.

Podczas uroczystości dłuższe przemówienie wygłosił „generał lotników“ Goering, który m. in. oświadczył:

„Należy ukuć broń powietrzną tak

silną, aby naród niemiecki mógł w spokoju oddać się swej pracy. „Führer“ nieraz podkreślał, że jego i narodu niemieckiego wołą jest pokój. Lecz równie często podkreślał także, iż pokój ten zależy nie tylko od nas, lecz także od naszych sąsiadów. Jedynie ostry miecz może obronić pokój. Jeśli miecz ten się złamie, naród naraża się na utratę pokoju.“

Nie zawiera metalicznych domieszek - PUDER ABARID

„Żelazni rycerze“ głębin morskich w poszukiwaniu skarbów „Lusitanji“

Przed kilku dniami odnaleziony został wrak słynnego parowca angielskiego „Lusitanja“, który w r. 1915 zatopiony został przez niemiecką łódź podwodną. Ustalono, że wrak znajduje się na morzu Irlandzkim w pobliżu Kinsale w stosunkowo niewielkiej głębokości 60 metrów. Kadłub statku pochylony jest na bok i pokryty grubą warstwą mułu i roślin morskich.

Poszukiwania za wrakiem „Lusitanji“, które uwiecznione zostały pomyślnym wynikiem, prowadził od dłuższego czasu mały statek „Ofir“, a wiadomości z pokładu statku o wyniku poszukiwań oczekiwała z niecierpliwością grupa ludzi w Anglii, która utworzyła konsorcjum „Argonaut Corporation“, mające na celu wydobywanie skarbów z zatopionych okrętów. Wraz z kadłubem „Lusitanji“ bowiem spoczął na dnie morza transport złota wartości miliona funtów szterl. czyli przeszło 26 milionów zł. Zachęcał przykład Włochów, którzy przy pomocy sławnego już statku „Artiglio“ wydobyli milionowe skarby z parowca „Egipci“, Anglii, utworzywszy wspomniane konsorcjum „Argonautów“ nabyli prawa do wydobywania skarbów z przeszło 500 zatopionych okrętów oraz patenty światowe na nowy rodzaj skafandra dla nurka, który umożliwia pracę na znacznie większych głębokościach niż dotychczas.

Obecnie na pokładzie statku „Ofir“ 27 nurków czeka niecierpliwie, aby przy pomocy najnowszych zdobyczy techniki dotrzeć do skarbów, spoczywających we wnętrzu stalowej trumny na dnie morza. Łódź podwodna, uzbrojona w potężne reflek-

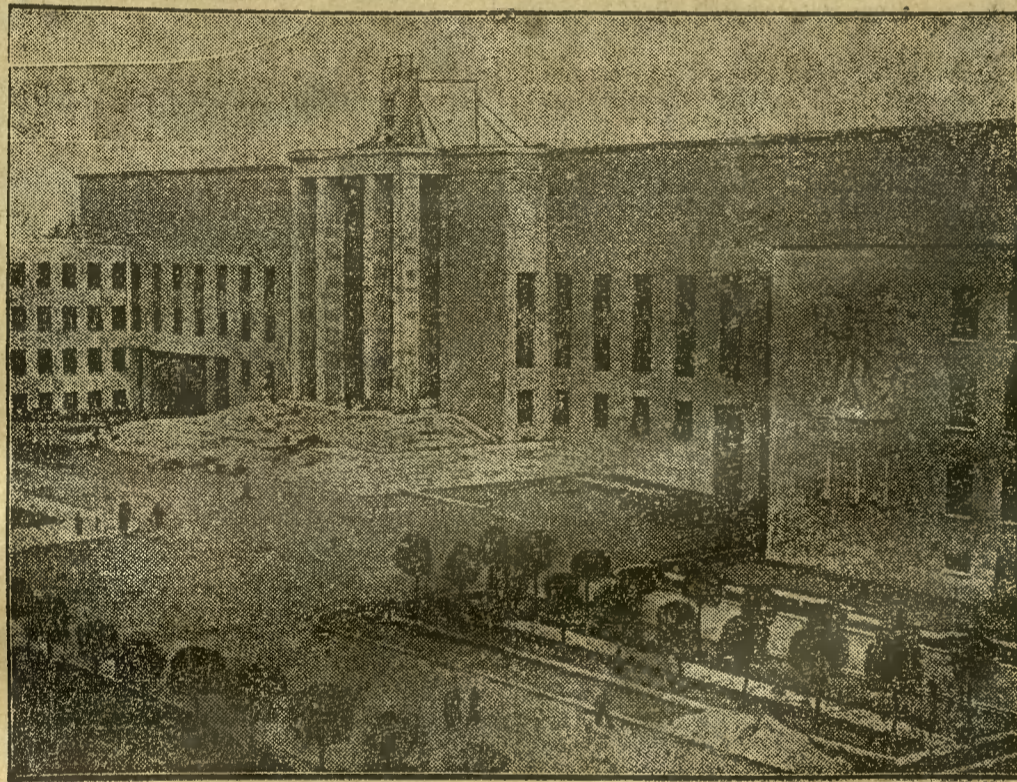
tory, będą ich sprzymierzeńcami. Na pokładzie „Ofira“ znajdują się także dwie osoby, które przeżyły tragedję „Lusitanji“, Albert Bestic, trzeci oficer „Lusitanji“, Chisholm, drugi steward.

„Ofir“ jest obecnie najlepiej wyposażonym statkiem do poszukiwania zatopionych okrętów i wydobywania skarbów z głębin morskich. Specjalny, niezwykle czuły aparat dźwiękowy, umieszczony w oszklonej kabinie, może dokonać w ciągu minuty 130 sondowań dna morskiego. Nurkowie zaś wyposażeni są w kostiumy nurkowe najnowszej konstrukcji, będące raczej żelaznymi zbrojami, w których błędni rycerze głę-

bin morskich mogą opuszczać się na głębokość 240 metrów. Taki „żelazny nurek“ ważył w swej zbroi początkowo 800 funtów. Obecnie jednak uproszczono zbroję podwodną i upodobniono do wieżyczki komendanta łodzi podwodnej. Przy pracach nad wydobywaniem skarbów „Lusitanji“ nurkowie posługują się także jeszcze innym, bardzo giętkim, metalowym kostjumem nurkowym wynalazku pewnego Persa Salima Peresa, który również znajduje się na pokładzie „Ofira“.

Nowoczesnych Argonautów nie odstrasza, po złote runo zstępują już nawet w głębiny morskie.

Nowy gmach uniwersytetu w Rzymie



W rocznicę 13-tą marszu faszystowskiego na Rzym Mussolini dokonał otwarcia nowej, wspaniałej dzieł sztuki uniwersyteckiej nazwanej Studium Urbis, w której znajdują pomieszczenie wszystkie wyższe zakłady naukowe, władze akademickie, dom dla akademików, organizacje kulturalno-oświatowe, organizacja Dopo Lavoro i inne. Na zdjęciu gmach nowego Uniwersytetu

Dom „nieznanych wdów“ w willi „najpiękniejszego mężczyzny“ świata

W wykwintnej miejscowości kąpielowej Juan les Pins wystawiony jest na sprzedaż pałac, który kiedyś należał do „najpiękniejszego mężczyzny świata“, Rudolfa Valentino. Valentino od wielu lat już spoczywa w ziemi, lecz imię jego jeszcze dzisiaj posiada dla licznych kobiet fascynujący dźwięk. W pałacu Valentina mieszka obecnie Natasza Rambowa, jedyna kobieta, którą Valentino naprawdę miał kochać. Lecz Rambowa wyszła znowu za mąż i chce uciec z tej całej „atmosfera valentinowskiej“, której dłużej nie może ścierpieć.

Atmosfera taka bowiem istotnie istnieje, nawet obecnie jeszcze. Jeszcze teraz istnieją kluby „valentinowskie“, poświęcone pamięci zmarłego bożyszczka ekranu. Jeszcze dzisiaj ze wszystkich stron przybývają do Juan les Pins zawalowane damy, które błagają, aby wpuścić je do domu, w którym mieszkał „on“. Znoszą do pałacu bukiety, które składają na krzesła, na którym

siadał „on“. W Juan les Pins nazywają tę czcicielki Valentina „nieznanymi wdowami“.

Niedawno przybyła do pałacu z Antibes młoda dama, która prosiła, aby pozwolono jej wejść na kilka minut do „jego“ pokoju. Spełniono jej życzenie. Nazajutrz znaleziono ją martwą na skale nad morzem.

Pałac jest wystawiony na sprzedaż, niewiadomo jednak, czy znajdzie się nabywca, gdyż cały dom jest przeładowany kosztownymi wprawdzie meblami i przedmiotami, lecz — w najgorszym stylu, bez wszelkiego smaku. W sypialni wczorajszego bożyszczka szafy wykonane są z czarnego, sztucznego marmuru. Łoże podobne jest do olbrzymiej łupiny od orzecha i utrzymane jest w słodkawej barwie pomarańczowej, a fotele, przeładowane poduszkami są zielone. Sufit zaś spoczywa na pretensjonalnych kolumnach. Twórca pałacu i jego wnętrz nie posiadał smaku za grosz.

Przy objawach przeczułenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa ożywia krwi obieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. Zalecana przez lekarzy.

Wyprawa lotnicza do bieguna południowego

Lotnicy Hubert Wilkins i Lincoln Ellworth na pokładzie statku „Wyatt Ears“ odplynęli z portu Magallanes w kierunku bieguna południowego. Zamierzają oni następnie startować na samolocie do bieguna.

Anglia nie wycofa okrętów z morza Śródziemnego

Ambasador brytyjski w Rzymie, sir Eric Drummond, oświadczył, iż rząd brytyjski nie ma zamiaru wycofywać narazie okrętów wojennych z morza Śródziemnego ze względu na niezmienną sytuację polityczną.

Skromny prezydent

Dotychczasowy prezydent Grecji, Zaimis, odznacza się przysłowiową, ściśle spartańską skromnością. W byłym pałacu królewskim, gdzie znajdowała się rezydencja prezydenta, p. Zaimis zajmował tylko dwa pokoje; nigdy prawie nie używał samochodu rządowego, lecz gdy tylko mógł jeździł tramwajem lub szedł piechotą, ku wielkiemu zgorzzeniu swych adiutantów.

Gdy przed paru dniami generał Condylis zjawił się w pałacu, ażeby zawiadomić Zaimisa o zmianie rządu, zaproponował mu równocześnie przysłanie wozu meblowego dla przeprowadzki. Prezydent odpowiedział mu z uśmiechem, że taksówka mu wystarczy i w dwie godziny później, z dwoma kuferkami w ręku opuścił na zawsze pałac prezydencki.

Nowa afera szpiegowska we Francji

Policja w Metz aresztowała onegdaj dwóch osobników, którzy już od kilku miesięcy uprawiali szpiegostwo na rzecz państwa ościennego. Jeden z nich jest znanym architektem w Metz, nazywa się Adolf Boos i policja mniema, że w jego domu znajdowała się centrala dla agentów tajnej służby wywiadowczej na całą Francję. Drugi aresztowany posiada paszport na nazwisko Roberta Ritz i zajmował się werbowaniem szpiegów pośród żołnierzy francuskich, pochodzących z Alzacji.

Obaj szpiedzy byłiby jeszcze długo mogli pracować niespostrzeżenie gdyby nie Ritz, który zwrócił uwagę policję na siebie, przez codzienne pijatyki z żołnierzami. Po aresztowaniu, Ritz przyznał się, że był oficerem a już od dwóch lat uprawia szpiegostwo we Francji.

Ile zjadają statysty w czasie nakręcania filmów?

W czasie nakręcania scen zbiorowych w filmach statysty pozostawać muszą często kroć całymi dniami w obrębie wytwórni, aby być na każde wezwanie reżysera. Zarząd wytwórni, który dostarcza statystom pożywienia, musi asygnować znaczne sumy na wyżywienie armji statystów, co stanowi wcale okazałą pozycję w budżecie wytwórni. W czasie nakręcania w Hollywood jednego z filmów historycznych, w którym brała udział znaczna ilość statystów, „armja“ ta spałasowała 13.000 funtów barani, 4000 bułek, 2000 funtów pomidorów, 3750 kawałków ciasta, 1,250 litrów mleka oraz 14700 butelek wody sodowej.

Kto pobiera największą gażę w Hollywood?

Ktoby myślał, że najlepiej płacone gwiazdy filmowe w Hollywood nazywają się Greta Garbo, Clark Gable lub Charlie Chaplin, myliłby się bardzo. W rzeczywistości największą gażę pobierają... niemowlęta, licząc 6 do 12 miesięcy. Za „występ“ trwający nie więcej jak 60 sekund, rodzice niemowlęcia otrzymują 2.240 franków. Dzieci liczące od 4 do 12 lat są już płacone gorzej, bo tylko 150 franków za dwie godziny. A co do dorosłych to wiemy, że statysta filmowy musi się często zadawotić 100 frankami za cały dzień pracy.

Co rok nowy samochód Swięty pomysł Forda

Niewyczerpany w pomysłach i nieustający w postępie Ford wprowadził niezwykle ciekawą zmianę swego systemu sprzedaży. Każdy może nabyć nowy model Forda, płacąc przy kupnie 100 dolarów gotówką, a resztę w ratach po 18 czy 20 dolarów miesięcznie. Nabywca, płacąc punktualnie raty, otrzymuje co roku nowy model auta, oddając stare Fordowi. W ten sposób kupujący, płacąc 100 zł. miesięcznie, ma co roku nowe auto, Ford zaś ma zapewniony olbrzymi zbył i... bezpłatną dostawę surowców.

„Zegarek“

Jerzego Szaniawskiego
W Teatrze Wyobraźni

Drugi Akademię Literatury, Jerzy Szaniawski — wkracza w dniu 7. 11. na fale wielkiego Teatru Wyobraźni. Można było zgóry przypuszczać, że pióro autora „Papielowego kochanka“, „Ptaka“ i „Mostu“ — tak odrębne w naszej literaturze dramatycznej — posiada szczególną predyspozycję do twórczości radiowej. Unikanie krzykliwych efektów, subtelność rysunku psychologicznego, kameralność zdarzeń i postaci, delikatna poezja unosząca się nad każdym utworem, wreszcie wysokie wartości dialogu i przejrzystość konstrukcji — oto walory nawiąskroś radiofoniczne. A gdy wreszcie autor „Zeglarza“ pokusił się o zdobycie mikrofonową, ciekawe dla wszystkich będzie stwierdzenie, w jakim stopniu typowe cechy twórczości Szaniawskiego szarmonizują się z prawami sztuki akustycznej i jak jego język brzmić będzie poprzez estetyczny filtr studja radiowego. Premierę zapowiada Polskie Radio na czwartek — 7. 11. o godz. 21.00. Na czele obsady figuruje wielkie nazwisko — Stefana Jaracza.

Słoneczna plama

Okrety marynarki wojennej wróciły z rejsów. Powrócił z pięciomiesięcznej dalekiej podróży O. R. P. „Iskra”, powróciła ostatecznie „Wilja”.

Wróciły skromnie, bez owacyjnych przyjęć, mów i bankietów. Spełniły swój zwykły, żołnierski obowiązek, wyszkoliwszy kilkudziesięciu adeptów sztuki żeglarskiej, reprezentując jednocześnie godnie imię Polski w dalekich krajach zamorskich.

Ta przysłowiowa już obecnie skromność naszych marynarzy z pod znaku bandery wojennej, prostota i naturalność z jaką spełniają czyny niekiedy bohaterkie niemal, staranne unikanie rozgłosu, taniej popularności i sławy, ma swoje ciekawe podłoże psychiczne. Wychowany w atmosferze prawdomówności, w której nie frazes czy górna przenośnia poetycka, lecz **zwykłe słowo** ma wartość istotną, przyzyczajony do codziennej ofiarności, nieustającego entuzjazmu do pracy i wiary w dziejowe zwycięstwo swego zawodu, obawia się marynarz jak ognia owej manji wielkości, od której przecież... tylko jeden krok do śmieszności.

Więc nie chce sławy i owacyj, rozgłosu i chwały. Nie chce patosu i wielkich słów. „Baśń dla piastunek dobra, dla kin...”. Sam daje czyste serce i najszlachetniejsze uczucie i wzamian powinien mieć przeświadczenie, że społeczeństwo darzy go takim samym uczuciem i miłością.

Kiedy w jesienny, słotny dzień, spowite we mgłę ulice Torunia deprymują przechodnia, kiedy ogarnia człowieka apatia i zniechęcenie, a nieuchwytnie zarysy trosk z okresu czerwca i lipca stają się groźnym i bliskim **memento**, kiedy zziębnięte twarze i wystraszone oczy zapowiadają ponurą rzeczywistość, a czyhająca w każdym zaułku, w każdej **poczekalni** plotka pozbawia najbliższych cieni **nadziei**, spada nagle na miasto sto jasnych, żywych, drgnień, radosnych promyków, tworząc gdzieś tam pod Krzywą Wieżą jedną dużą **słoneczną plamę**.

To po sześciomiesięcznej blisko nieobecności powrócili do Torunia marynarze.

Przywieźli ze sobą wiarę i zdrowie, zawadjacki humor i ochotę, gorące serca i czyn, a przede wszystkim dużo **słońca**.

Słyszałem niedawno z ust cudzoziemca zarzut pod adresem Polaków. „Jesteście sztywni i powściągliwi. Wasz tłum nie reaguje żywiłowo. Patrzy nieruchomo i w skupieniu na przechodzące szeregi wojskowe, oklaskuje zrzadka i nieśmiało, podczas gdy u nas każda kompanja krocząca ulicami miasta, przyjmowana jest burzą oklasków, spontanicznymi oklaskami, śpiewem i kwiatami. Robicie wrażenie ludzi północy...”. Zarzut tylko częściowo słuszny. Kto bowiem widział wracający z manewrów

Z Polskiego Zw. Zachodniego

Niedawno odbyło się w Toruniu w lokalu Polskiego Zw. Zachodniego posiedzenie likwidacyjne Toruńskiego Komitetu kolonji letniej dla Dzieci Polskich z Niemiec.

Zebrani przyjęli do wiadomości sprawozdanie przewodniczącego p. prof. Stanisławskiego oraz kierowników sekcji: p. prof. Babinicza, p. profesora Kowalskiej i p. Leszczyńskiego i udzielili przydziału absolutorjum.

Ofiarności społeczeństwa, a szczególnie wydatna pomoc p. pułkownika Matzenauera i tut. garnizonu, urządzone imprezy (koncert w „Dworze Artusa”, 6 maja i wycieczka statkiem 9 czerwca), oraz pomoc finansowa toruńskich Kół i Okręgu Pomorskiego Polskiego Związku Zachodniego pozwoliły zebrać 1.740 złotych za które utrzymano 41 dzieci (w tem 27 z Warmji, 8 z Brandenburgii — reszta z G. Śląska i Pomorza).

Kolonja mieściła się w szkole nr. 9 bezpłatnie oddanej na ten cel Komitetowi przez miasto. Poza tem Zarząd Miejski oprócz 75 złotych dotacji w naturaljach zezwolił dzieciom na bezpłatne przejazdy tramwajowe do pływalni garnizonowej.

Wszystkim którzy swoją ofiarnością i pracą przyczynili się do powodzenia tej kolonji — serdeczne „Bóg zapłać”.

pułk „dzieci toruńskich“ i wzruszające przyjęcie, jakie doznał on wprawdzie niemal wyłącznie ze strony dziatwy szkolnej, ten inaczej sędzić będzie o naszym przywiązaniu do armji i ściśm zespoleniu mundur z ubraniem cywilnym. Czy ludność cywilna jest tak samo zespoleona z mundurem marynarki wojennej? Nie wiem. W każdym razie nie wyczuwa się tego nazewnątr, mimo, że jedyna w Polsce **Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej** mieści się już od wielu lat w Toruniu.

W poniedziałek 4 listopada o godz. 10 rano kandydaci S. P. M. W. składają przysięgę w kościele garnizonowym. Wiem z jakim pietyzmem przystępują do tego uroczystego aktu. Wiem, ile uczuć, postanowień i ślubów tajemnych łączy się z tą podniosłą chwilą. Ile twar-

dych spojrzeń, mocnych uścisków i krótkich, urywanych, żołnierskich słów. Najpiękniejsza i najwznioślejsza chwila w życiu młodego rycerzyka. Niezatarła na całe życie.

Rok rocznie niemal odbywa się ta uroczystość w toruńskim kościele garnizonowym. Rok rocznie w tym dniu kościół świeci pustkami. A wystarczy przecież **tylko** przyjść, aby i **zewnątrznie** udowodnić, że są nam oni bardzo bliscy, że czujemy i myślimy wspólnie, że są dla nas odpoczynkiem i nadzieją najlepszą promieniami w ciężkiej, bezkresnej szarzyźnie. Dużą, ciepłą, słoneczną plamą.

W poniedziałek, 4 listopada, o godz. 10-ej rano w kościele garnizonowym w Toruniu.

W. Babinicz

Zjazd bałtyckich agentów żeglugowych

W dn. 1 i 2 bm odbył się w Gdyni i w Gdańsku zjazd agentów bałtyckich „Svenska Orient Line“ i „Żegluga Polskiej“, która utrzymuje linię lewantyńską.

Na konferencjach, którym przewodniczyli kons. Svendsen i dyr. Kollat omówiono szereg spraw frachtowych i technicznych, związanych z ładunkami kierowanymi z portów bałtyckich do lewantyńskich.

Przedstawiciel Gdańska interesuje się kampanją łososiową w Polsce

W tych dniach przybył do Zakopanego senator W. M. Gdańska von Stahlberg, celem zapoznania się z przebiegiem kampanji łososiowej i uzyskania narybku łososia dla zarybienia Wisły. P. Stahlberg zwiedził szczegółowo wylęgarnię łososiową w Nowym Targu.

Granatowa armja Pomorza składa hołd Marszałkowi Piłsudskiemu

Ziemia z mogił poległych policjantów na kopiec w Sowińcu

Do hołdu, który całe społeczeństwo polskie składa Marszałkowi Piłsudskiemu przez sypanie kopca na Sowińcu w Krakowie, przyłączyła się również i policja województwa pomorskiego. Hołd ten policja oddaje przez zawieszenie na kopiec w Sowińcu urny z ziemią z mogił poległych na Pomorzu policjantów

Uroczystość wręczenia specjalnej delegacji urny z ziemią z grobów policjantów odbyła się wczoraj w południe w Toruniu.

Na dużym dziedzińcu I. Głównego Komisarjatu Policji Państwowej zebrał się cały korpus policyjny stolicy Pomorza. W

dwuszeręgu stanął pluton honorowy w hełmach stalowych pod dowództwem p. aspiranta Krysy, — prawe skrzydło tworzyli delegaci wszystkich komend powiatowych i miejskich Policji Państwowej na Pomorzu, z p. komisarzem Gruszczyńskim z Nowogomina na czele. Za tą pierwszą grupą uszeregowano się 6 oficerów i 79 szeregowych policji, którzy jako delegacja województwa zawiozą urnę z ziemią do Krakowa. Dowódcą tej delegacji jest komendant powiatowy P. P. w Działdowie p. nadkomisarz Kaczorowski.

Przed frontem policjantów zajęli miejsca p. wicewojewoda pomorski Starzyński, za-

stępca naczelnika wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego p. Walewski, toruński starosta powiatowy i grodzki p. mgr. Skórewicz, prezes Sądu Okręgowego w Toruniu p. Radłowski, prokurator tegoż Sądu p. Przybylski, komendant miasta Torunia p. ppułk. Matzenauer, zastępca wojewódzkiego komendanta P. P. p. nadkomisarz Szura, komendant P. P. na miasto Toruń p. komisarz Podgórski, reprezentant Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny, w Toruniu p. Pokorski, oraz przedstawiciele prasy toruńskiej.

Z chwilą wejścia p. wicewojewody, pluton honorowy sprezentował broń, a p. nadkomisarz Kaczorowski złożył krótki raport o zebraniu się delegacji policji pomorskiej w celu złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Następnie na dany rozkaz występowali z szeregow delegacji komend P. P. z Gdyni, Tczewa, Starogardu, Kościerzyny, Chojnic, Kartuz, Tucholi i Nowogomina, którzy w urnach i woreczkach przywieźli ziemię z mogił poległych policjantów. Z każdej urny p. wicewojewoda zaczerpnął ziemię, którą przesyłał do jednej **wspólnej urny ozdobionej szarfą o granatowej barwie policji**.

Po zakończeniu tej uroczystości delegacja policji odmaszerowała na główny dworzec, skąd o godz. 14,20 odjechała pociągiem do Krakowa.

P. Wojewoda Kirtiklis w Gdyni

Jak już donosiliśmy, dnia 31 października br. przybył do Gdyni p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis i zamieszkał w apartamentach gościnnych Komisarjatu Rządu. W dn. 1 bm. odbył p. Wojewoda konferencję z Komisarzem Rządu m. Gdyni mgr. Sokołem na temat planu zabudowy Gdyni i wybrzeża, jak również planu inwestycyjnego Gdyni i możliwości realizowania tego planu w budżetach najbliższych lat. Dłuższą rozmowę poświęcono też sprawom odłużeniowym. P. Wojewoda Pomorski interesował się bardzo szczegółowo dokonanymi inwestycjami, udając się osobiście na zwiedzenie nowowbudowanej drogi Orłowo—Kack—Chwaszczyno, nowego mola pasażerskiego i robót budowlanych na Witominie i w Działkach Leśnych. Przy tej sposobności p. Woje-

woda zbadał rozmiary szkód spowodowanych przez ostatnią burzę morską na wybrzeżu w Orłowie i Gdyni.

W godzinach popołudniowych odbyła się konferencja z przedstawicielami życia gospodarczego, w osobach pp. senatora Stanisława Tora, prezesa Izby P.-H. w Gdyni i Szczerbo-Rawicza, dyrektora „Progressu”.

Dnia 2 bm. p. Wojewoda przeprowadził inspekcję biur Komisarjatu Rządu a następnie ponownie konferował z Komisarzem i Wicekomisarzem Rządu w sprawach przedsiębiorstw miejskich i życia społecznego Gdyni. Na konferencji tej byli również obecni wszyscy naczelnicy Wydziałów Komisarjatu.

Z Gdyni udał się p. Wojewoda na inspekcję północnych powiatów województwa pomorskiego.

Pielgrzymka mazurska z Działdowa złoży hołd w krypcie wawelskiej

W dniu 31 października br. wyjechała z Działdowa wycieczka „mazurska“ do Krakowa celem złożenia hołdu s. p. Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w krypcie wawelskiej i wzięcia udziału w sypaniu kopca na Sowińcu. Poza złożeniem hołdu w krypcie wawelskiej, wycieczka zwiedzi zabytki Krakowa oraz Wieliczkę a w drodze powrotnej Częstochowę i klasztor Jasnogórski.

W wycieczce bierze udział 300 osób rekrutujących się ze wszystkich sfer społeczeństwa powiatu działdowskiego ze Starostą Powiatowym na czele.

Poszczególne organizacje społeczne jak również i kółka rolnicze przez swoich członków biorą udział w tej wycieczce, aby złożyć hołd pośmiertny Budownicemu i Wskrzesicielowi Niepodległej Polski.

Zjazdy i roki osadnicze w listopadzie

Sekcja Osadnicza Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego urządza w dalszym ciągu **zjazdy i roki osadnicze w listopadzie** w dniach: w Chojnicach 5 bm., w Sępólnie 6 bm., w Tucholi 7 bm., w Brodnicy 12 bm., w Działdowie 13 bm., w Nowemście 14 bm.

Przedstawiciele Państwowego Banku Rolnego, Woj. Komitetu Finansowo-Rolnego, właściwego Starostwa, Urzędu Skarbowego i innych urzędów oraz komisarze ziemscy, będą odnośnie swoich instytucji udzielali wyjaśnień, porad i w miarę możliwości

załatwiać zainteresowanych pp. osadników — członków Kółek Rolniczych.

Wszyscy przeto pp. osadnicy, którzy będą chcieli mieć należyte wyjaśnienie lub załatwienie swoich spraw, winni przybyć na zebranie ze wszystkimi zapiskami, papierami i dokumentami, celem uzyskania konkretnych załatwień. Lokale i godziny zebrań podadzą osobno odnośnie sekretarjaty właściwych Towarzystw Rolniczych Powiatowych. Wstęp na zebrania i roki tylko za okazaniem legitymacji Kółka Rolniczego za rok 1935-36.

Specjalna konferencja Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

W związku z przybyciem do Gdyni w dniu 8 bm. międzyministerjalnej komisji do badania gospodarczych potrzeb lokalnych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni zwołała do Grudnia specjalną konferencję przedstawicieli pomorskich sfer gospodarczych dla przedwstępnego omówienia szeregu spraw, dotyczących tego rejonu oraz postulatów, które mają być umieszczone w tezach Izby przedłożonych międzyministerjalnej komisji.

Tragiczny powrót z pracy dwóch celników gdańskich

Onegdaj koło Dubbashaken utonęli w Nogacie (na ter. W. M. Gdańska) dwaj celnicy, którzy znajdowali się w łodzi holowanej przez motorówkę.

Są nimi: Fryderyk Sellke i Wilhelm Królikowski.

Szczegóły katastrofy przedstawiają się następująco: Obaj celnicy udali się onegdaj o 19-tej na służbę. W celu dojazdu do miejsca pracy wsiadli na łódź wiosłową. Z rana po pracy około godz. 5.00 powracając do domu, prosili przejeżdżającą motorówkę o podholowanie ich do brzegu. W pewnym momencie sternik motorówki nagle usłyszał wołania o pomoc. Natychmiast motorówkę zawrócił i zobaczył wywróconą łódź, której brzegów trzymał się Królikowski. Wyrzucono im koło ratunkowe, jednak nie zdążył go uchwycić i w oczach obecnych poszedł na dno.

Do obecnej chwili ciał obu ofiar **nie wydobyto**.

Stan rolnictwa na Pomorzu

Sprawozdanie Pomorskiej Izby Rolniczej za październik

Przebieg pogody w pierwszej połowie miesiąca był naogół normalny. Dni były stosunkowo ciepłe i pogodne. W południowej części Pomorza dała się w dalszym ciągu odczuwać susza, gdyż sporadyczne drobne opady lokalne nie dały głębie dostatecznej ilości wilgoci. Ponadto silne wiatry wysuszały natychmiast rolę. W połowie miesiąca nastąpiła zmiana w układzie warunków atmosferycznych. Temperatura obniżyła się znacznie i utrzymywała się na niskim poziomie, jednakże stała powyżej zera, przy stałym zachmurzeniu, silnych wiatrach i obfitych opadach deszczowych do końca miesiąca.

W pierwszej dekadzie października kończono jeszcze siewy ozimów, których nie można było, szczególnie na glebach ciężkich, wykonać wcześniej spowodu suszy. W południowych powiatach Pomorza część rolników, nie chcąc ryzykować siewu w zbyt wysuszonej i zbrzydlonej roli, nie obsiała nawet pełnego arealu, planowanego pod oziminy. W drugiej połowie października — w okresie większych opadów — pora siewu była już zbyt spóźniona.

Wykopki buraków rozpoczęły się na całym Pomorzu w drugiej dekadzie października. Na glebach cięższych susza utrudniała w znacznej mierze prace w polu, skutkiem czego opóźniło się nieco rozpoczęcie kampanji w niektórych cukrowniach. Jednakże w ostatniej dekadzie miesiąca wszystkie cukrownie na Pomorzu rozpoczęły już przerobkę buraków. Wywózka buraków spowodu stałej niepogody w drugiej połowie miesiąca, była również utrudniona.

Naskutek suszy końcowy ścieralski i seradeli rozwinęły się bardzo słabo, a na łakach i pastwiskach nie było dostatecznego odrostu. Brak paszy spowodował znaczne obniżenie się mleczności krów.

Zbiór ziemniaków naskutek licznych i gwałtownych wahań pogody w okresie wegetacji, wypadł bardzo różnie w zależności od okolicy i gleby. Przeciętny zbiór ziemniaków na Pomorzu osiągnął poziom o około 15 proc. niższy w stosunku do roku ubiegłego.

Płon buraków cukrowych przewiduje się również niższy niż w roku ubiegłym, jednakże cukrowość jest naogół dobra. Tu należy nadmienić, iż na Pomorzu, które posiada naogół niekorzystne warunki atmosferyczne i w przewadze słabą glebę, intensywna uprawa i zasilanie roślin nawozami sztucznymi w odpowiednio wysokich dawkach, zapobiegała w dużej mierze skutkom niekorzystnych warunków atmosferycznych. W obecnych warunkach depresji gospodarczej i wygłodzenia gotówkowego wsi pomorskiej zużycie nawozów sztucznych obniżyło się do minimum, wobec czego różnice w plonach zaobserwowane w ostatnich latach kryzysu, są znacznie większe.

Zbiór owoców wypadł średnio, przy czym lepiej obrodziły śliwy — gorzej jabłka i gruszki. Zbiór warzyw, szczególnie kapust — na dużej połaci Pomorza przedstawia się słabo. Średnio wzgl. nawet dobrze wypadł zbiór tych płodów jedynie w powiatach północnych i w dolinie Wiśły.

Ponadto kapusty zostały opanowane w silnym stopniu przez gąsienicę bielinka kapustnika.

W powiatach: Wąbrzeźno i Brodnica nastąpił masowy pojaw pędaków przez co w znacznym stopniu zostały uszkodzone kłęby ziemniaczane, marchew i buraki.

Pozatem na całym terenie Pomorza liczniej, niż w latach ubiegłych pojawiły się gąsienice „rolnicy”, które wyrządziły znaczne szkody na kłębach ziemniaczanych, burakach i marchwi.

Na kłębach ziemniaczanych wystąpiła „zaraza ziemniaczana” (fitofora) powodując w niektórych powiatach częściowo gnicie ziemniaków. Na niektórych odmianach ziemniaków stwierdzono również stosunkowo znaczne wystąpienie parcha.

NA POMORSKIM RYNKU ZBOŻOWYM
spadek cen, który nastąpił w ostatniej dekadzie września w związku z zbliżaniem się terminu płatności raty oddłużeniowej, został zahamowany już w pierwszych dniach okresu sprawozdawczego. Naskutek niedostatecznej podaży, ceny zbóż zaczęły się podnosić. Tendencja zwykła utrzymywała się przy pszenicy i owsie do końca miesiąca, przy czym ceny podniosły się o około 1,— zł. na 100 kg. Przy życie i jęczmieniu tenden-

cja zwykła uległa zahamowaniu przy końcu pierwszej dekady, przy czym ceny żyta ustabilizowały się na poziomie 13,37 zł., t. j. na poziomie o 50 gr. wyższym, niż w ub. miesiącu, natomiast ceny jęczmienia zaczęły spadać i obniżyły się w ciągu II-giej i III-ciej dekady o około 1 zł. na 100 kg. Podaż zbóż w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. była znacznie mniejsza, co przypisać należy zawieszaniu wymagalności części długów rolniczych i większemu wykorzystaniu kredytów pod zastaw ziemiopłodów, niż w roku ubiegłym.

Inne ziemiopłody kształtowały się analogicznie do cen zbóż. Na rynku ziemniaczanym zaznaczyła się naskutek wiadomości o złych zbiorach w wojew. zachodnich wyraźna tendencja zwykła.

NA RYNKU PRODUKTÓW HODOWLANYCH

tendencja stosunkowo niedużej zniżki cen bydła z poprzedniego miesiąca utrzymywała się z wyjątkiem cen cieląt do końca okresu sprawozdawczego. Ceny trzody chlewnej podnosiły się w ciągu drugiej de-

kady miesiąca o ca 10,— zł. na kwintalu z. w. W trzeciej dekadzie zaczęły one znów opadać i obniżyły się poniżej poziomu cen notowanych we wrześniu.

NA RYNKU NABIAŁOWYM

można było zaobserwować dość znaczny w porównaniu do poprzedniego miesiąca spadek podaży produktów nabiałowych. Względnie niska cena tych produktów, przy zwykłej tendencji dla naturalnych tłuszczów zwierzęcych, jak również przy wysokim poziomie cen opodatkowanych tłuszczów zastępczych, wpływała na wzrost konsumpcji masła, skutkiem czego ceny masła wykazywały tendencję zwykłą. W porównaniu do analogicznego okresu roku ub. obecny poziom cen podnosił się o około 1,— zł. na kg. masła. Przy końcu obecnego okresu sprawozdawczego płacono za kg masła I gatunku w hurcie 3,30 zł., półhurcie 3,40 zł., a w detalu 3,60 zł.

Dostawy świeżych jaj były bardzo nieznaczne, wskutek czego ceny jaj zwykowały. Za towar prześwietlony płacono około 130,— zł. za skrzynię 24 kopową.

Wystawa prac domowych członków rodzin kolejowych

otwarta będzie w Toruniu 9 bm.

Zarząd Koła Rodziny Kolejowej w Toruniu organizuje w dniach od 9 do 17 listopada br. wystawę prac domowych rodzin kolejarskich.

Na wystawę zostało zgłoszonych około 400 eksponatów, w skład których wchodzi prace z dziedziny malarstwa, rzeźby, zdobnictwa, haftu, robót ręcznych i t. p.

Tego rodzaju wystawy będą zorganizowane w całej Polsce i mają na celu pokazać ogółowi społeczeństwa poziom artystycznych prac członków rodzin kolejowych oraz wykryć talenty, których niewątpliwie jest bardzo wiele.

Wystawy takie zagranicą są bardzo popularne, gdyż obejmują szereg działów życia domowego, które interesuje się każdy kulturalny człowiek.

W 1933 r. była zorganizowana podobna wystawa w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie, na której były wystawione prace dzieci i amatorów z zakresu malarstwa i rzeźby. Wystawa ta wywołała głośną i ożywioną dyskusję w całej prasie oraz zainteresowała społeczeństwo więcej, niż wystawy, na których były prace ludzi o głośnych nazwiskach w świecie sztuki. Stało się to dlatego, ponieważ prace amatorskie przewyższały oryginalnością pomysłów i sposobem podejścia do tematów prace prawdziwie artystyczne, lecz oparte na znanych szkołach malarskich.

Dotychczas zebrane prace zapewniają wysoki poziom artystyczny wystawie i dlatego niewątpliwie zainteresują szerzy ogół społeczeństwa.

Ulgi w zakresie opłat stemplowych od pism dla portów polskich

W nr. 78 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 26 bm. ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o ulgach w zakresie opłat stemplowych od pism, stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego.

Według omawianego rozporządzenia wolne są od opłat stemplowych pisma, stwierdzające:

a) zawarcie umowy, na mocy której przedsiębiorca składowy zobowiązuje się do przechowania rzeczy ruchomych w składzie,

znajdującym się w porcie polskiego obszaru celnego,

b) należność przedsiębiorcy składowego tytułem wynagrodzenia za przewóz do składu lub ze składu dokonany na obszarze owego portu.

c) uiszczenie należności z tytułu składowego, zwrotu wydatków i kosztów, wiążących się z umową, wymienioną pod punktem a), zaliczek udzielonych składającemu oraz należności, wymienionych w punkcie b). (Postanowienie to stanowi uzupełnienie

Wzrost obrotów portów polskich

Obroty portów polskich wykazują z roku na rok stały wzrost, przyczem szczególnie silnie zwiększa się ich procentowy udział w ogólnym handlu zagranicznym Polski.

Biorąc na uwagę tonaż — udział portów w ogólnym handlu zagranicznym Polski wyniósł w pierwszych trzech kwartałach 1933 r. 70,4 proc., w tymże okresie 1934 r. — 72,3 proc., wreszcie w r. b. — 73,6 proc.; jeśli chodzi o wartość obrotów, to udział obrotów portów w ogólnych obrotach towarowych Polski zagranicą w okresie trzech kwartałów ostatnich trzech lat wzrastał następująco: 53,1 proc., 61,0 proc., 63,0 proc.

W liczbach absolutnych obroty portów wyniosły w pierwszych trzech kwartałach rb. 8.737 tys. ton wartości 823 milj. zł. W stosunku do tegoż okresu r. ub. nastąpił wzrost wartości obrotów o 28 milj. zł przy jednoczesnym zmniejszeniu się o 206 tys. ton wagi obrotów. Mianowicie, zmniejszyła się o 302 tys. ton waga wywozu przez porty, mimo, że wartość wywozu pozostała niezmienną (ściśle spadek o 4 milj. zł). Ten spadek wagi wywozu częściowo tylko został zrekomensowany wzrostem wagi przywozu — o 96 tys. ton, przy czym wartość przywozu zwiększyła się o 33 milj. zł.

Banda międzynarodow. oszustów przed sądem w Gdyni

Przed Sądem Okręgowym w Gdyni rozpoczęło się niebawem sensacyjny proces przeciwko 7 międzynarodowym oszustom, którzy dopuścili się zagranicą, jak również w większych miastach Polski szeregu ciężkich przestępstw kryminalnych.

Niebezpieczna szajka grasowała zazwyczaj w bankach, okradając ludzi podnoszących z kas bankowych większe sumy pieniężne. Specjalnością bandy były również „transakcje dolarowe”, przy pomocy znanych tricków z kopertami.

W czerwcu br. policja gdyńska wpadła na trop złoczyńców, którzy narazili na tysięczne straty finansowe kilku nieostrożnych obywateli gdyńskich. W wyniku umiejętnie prowadzonych dochodzeń, wszyscy członkowie szajki zostali osadzeni w areszcie gdyńskim.

Akt oskarżenia został już sporządzony i w obecnym procesie staną przed sądem herszt bandy Feliks Grzelak z Poznania, jego żona Stefania i pomocnicy Wojciech Bojanowski z Gniezna, Kazimierz Gołaski, Stefan Horuń i Jan Wałęcki z Poznania.

Eksport drewna za wrzesień br. przez porty polskie

Eksport materiałów drzewnych Spółki „Paged” w miesiącu wrześniu rb. przez porty Gdynia i Gdańsk, wyniósł ogółem 56.719 m³ w liczbach pełnych i zwiększył się w porównaniu z tymże miesiącem roku ub. o 39 proc. Powyższa ilość została wywieziona do Anglii, Belgii, Francji, Holandji, Szwecji, Danii, Norwegii, Lotwy, Argentyny, Palestyny i Afryki, przy czym sortymentami eksportu były: tarcica iglasta i liściasta, buczyna, dykta, fornier, klepka, kłocę brzożowe, kopalniaki, słupy telegraficzne, ślipry i timbr.

Tarcicy iglastej wyeksportowano 46.167 m³, z której na Anglię przypada 30.873 m³ (porty: Tyne Dock, Manchester, Liverpool, Grimsby, West Hartlepool, London, Southampton, Preston — Garston, Bristol, Hull i Scarborough);

Afrykę — 9.437 (port: Durban — Unji Płd. Afryk. i Lourenço Marquez — Afr. Wsch.); Belgję — 4.885 m³ (Gandawa), Francję — 226 m³ (Bordeaux, Dunkierka i Rouen);

Palestynę — 359 m³ (Jaffa);

Holandję — 337 m³ (Rotterdam i Middelburg).

Tarcicy liściastej wyszło 1.178 m³ do Anglii, Holandji i Szwecji.

Dykty — 551 m³ do Anglii, Holandji, Belgii i Argentyny.

Następnym sortymentem były fornier w ilości 40 m³ do Danii, Anglii, Norwegii i Belgii (porty: Kopenhaga, Odense, Londyn, Oslo i Gandawa).

Buczyny wyszło do Anglii 70 m³ (Manchester i Liverpool).

Kopalniaków — 2.440 m³ do Anglii (Grangemouth).

Siódmym sortymentem — słupy telegraficzne w ilości 35 m³ do Anglii (port: Newcastle i Hull).

Osmym — ładunek klepki w ilości 600 m³ do Anglii (port Leith i Londyn).

Timbrów wyszło 283 m³ do Anglii (port Hull).

Do Lotwy wyszedł ładunek kłoców brzożowych 1.517 m³ (port Ryga) oraz do Anglii dwa ładunki śliprów w ilości 3.747 m³ (port Londyn).

paragrafu 1 rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 16 listopada 1934 r. w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych od pism, stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego).

Pozatem omawiane rozporządzenie postanawia, że od opłat stemplowych, przewidzianych w art. 93 ustawy o opłatach stemplowych są wolne dokumenty przewozowe komunikacji międzynarodowej, dotyczące się przesyłek kolejowych, wysyłanych z polskich stacji portowych (Gdynia — Port Centralny, Gdynia — Port Północny, Gdynia Port Południowy, Gdynia — Port Wolna Strefa) bezpośrednio do stacji kolejowych zagranicznych, lub przesyłek kolejowych, wysyłanych ze stacji kolejowych zagranicznych bezpośrednio do wymienionych polskich stacji portowych.

Jak wiadomo, art. 93 ustawy o opłatach stemplowych (Dziennik Ustaw R. P. z 1935 r. nr. 64) przewiduje że list przewozowy, lub inny tego rodzaju dokument podlega opłacie stemplowej:

a) w wysokości 10 gr. od każdego arkusza, o ile chodzi o przesyłki kolejowe drobne oraz wszelkiego rodzaju przesyłki niekolejowe;

b) w wysokości 1 zł., o ile chodzi o przesyłki kolejowe nie należące do kategorii przesyłek drobnych.

Omawiane rozporządzenie o ulgach w zakresie opłat stemplowych weszło w życie z dniem 26 bm.

Co — kiedy — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej

Poniedziałek, 4 bm., Włocławek — „Za siedmioma górami” (popoł.), „Mandaryn Wu” (wiecz.).

Wtorek, 5 bm., Grudziądz — „Za siedmioma górami” (popoł.), „Mandaryn Wu” (wiecz.).

Dzień w Bydgoszczy

Poniedz.
4
listopada

KALENDARZYK RZYM.-KAT.

Poniedziałek: Karola — Wtorek: Zacharysza i Elżbiety

— Dyżur nocny aptek do dn. 10 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

— Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Aleksandra Augustynowicza i medali belgijskich.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— Dziś w poniedziałek — „Cudzik i S-ka” komedia Kiedrzyńskiego.

— Od wtorku do piątku włącznie — „Przygoda w Grand Hotelu”, operetka w 2 aktach z prologiem i epilogiem Pawła Abrahamy.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Rotmistrz von Werffen”.

APOLLO: „Symfonia serc”.

BAJKA: „Noc cudów”, „Trzy córki morza” i „Nowa Zelandja”.

BALTYK: „Walka o prawdę” i „Krew na arenie”.

KRYSTAL: „Golgota”.

MARSIENKA: „Radsodja Bałtyku”.

REWJA: „Chopin”. Na scenie rewja.

Informator dla drzyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

Toruń—Warszawa: 2,42 6,50 8,05 9,58 14,05 15,35 17,56 18,26 21,26 (transzytowy), 23,15.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,30 (do Laskowic), 3,50 5,20 (do Laskowic), 7,54 12,33 13,13 (do Laskowic), 17,15 19,45 20,00.

Kościerzyna—Gdynia: 8,01 15,20; do Rynkowa: 16,10 20,30 od 19/V—1/IX.

Nakło—Piła: 0,02 6,15 10,41 14,45 19,49.

Unisław—Brodnica: 4,46 8,11 13,45 16,20 21,45.

Inowrocław—Poznań: 0,46 3,51 6,33 9,25 14,01 18,32 22,18 23,00.

Wągrowiec—Poznań: 5,05 10,40 13,30 18,35.

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 0,46 14,01.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Z miasta

— Koło Kobiece L. O. P. P. Zebranie miesięczne w środę, dnia 6 bm. o godz. 17 w Resursie Kupieckiej. Na zebraniu zostanie omówiona sprawa następnego kursu obrony przeciwgazowej.

— Tow. Właśc. Domów i Nieruchomości w Bydgoszczy, Zduny 15 zaprasza wszystkich właścicieli domów na miesięczne zebranie dziś w poniedziałek o godz. 19 w Resursie Kupieckiej. Omówione zostaną bardzo ważne sprawy.

— Koło Rodz. przy szkole T. S. J. Walne zebranie dnia 6 bm. o godz. 18 w Gimn. Humanistycznym przy ul. Grodzkiej.

— Związek Powstańców i Wojaków, Placówka V Bielawy-Skrzetusko. Zebranie plenarne we wtorek dnia 5 bm. o godz. 19 w lokalu Rzeźni Miejskiej.

— Placówka II Zw. Powst. i Woj., Szwederowo-Glinki. Zebranie dn. 6 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jaśniewskiej przy ul. Poznańskiej 34.

— Zw. Niższych Funkcjonariuszów i Pracowników Państw. Koło Bydgoszcz. Nadzwyczajne walne zebranie we wtorek dnia 5 bm. o godz. 19 w lokalu zebrani przy ul. Poznańskiej 34. Zarząd zbierze się o godzinę wcześniej.

— Stow. Emerytów Państw. Zebranie plenarne dziś w poniedziałek o godz. 16 w Resursie. Referat wygłosi p. insp. Przytuński.

Koncert niewidomych artystów

W środę, dnia 6 bm. odbędzie się w Bydgoszczy koncert niewidomych artystów w sali Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej nr. 20, (nie w sali Resursy Kupieckiej). Wystąpią: śpiewaczka Konstanca Sowiłok (mezzo-sopran). Przy fortepianie niewidomy pianista Wojciech Obieraj.

W programie utwory powszechnie znanych kompozytorów. Koncerty takie odbyły się w wielu dużych miastach Polski. Prasa przyjęła je bardzo życzliwie, dając pochlebne recenzje. Bilety wstępu są jeszcze do nabycia przy kasie. Początek punktualnie o godz. 20.

Włamanie do mieszkania

Do mieszkania p. Juliana Koszlika przy ul. Toruńskiej 30 w Bydgoszczy włamali się onegdaj nocy dotychczas niewydłedzeni złodzieje, których łupem padła bielizna, garderoba, oraz szereg cenniejszych przedmiotów, łącznej wartości 600 zł. O włamaniu powiadomili poszkodowany, policję.

Skrzynia zapalek łupem złodzieja

Zam. przy ul. Grunwaldzkiej 207 w Bydgoszczy p. Paweł Murach zgłosił przedwczoraj policji, iż jakiś złodziej skradł z jego składu skrzynię zapalek, wartości 120 zł. Sprawca kradzieży nieznany.

Z dnia Zadusznego w Bydgoszczy

Tak piękne, jak piękne mogą być pierwsze w słońcu skąpane dni polskiej „złotej jesieni”, były tegoroczne „Zaduszki” w Bydgoszczy. Przepiękna pogoda, która niespodziewanie u schyłku października zapanowała niepodzielnie, wycisnęła na uroczystościach swe przemożne piętno, sięjąc przedziwną pogodę wśród grobów, przy których spędziła Bydgoszcz dwa pierwsze dni listopada.

U MOGIŁ POLEGŁYCH BOHATERÓW

W dniu 1 listopada, jak o tem już pokrótce donosiliśmy, z inicjatywy Polskiego Białego Krzyża społeczeństwo miejscowe pospieszyło na cmentarz Nowofarny przy ul. Artyleryjskiej, by oddać hołd poległym bohaterom. O godz. 14 w kierunku cmentarza podążyły szeregowe organizacje, przeważnie orga-

„Dzień człowieka pracy” w Bydgoszczy

Staraniem Chrześcijańskiej Ligi Pracy odbyła się wczoraj, w niedzielę w Bydgoszczy oryginalna manifestacja, poświęcona człowiekowi pracy. Chcąc zapoznać szerokie masy społeczeństwa ze swoją ideologią i hasłami „Przymus pracy, prawo do pracy i precz z jałmużną!” Ch. L. P. postanowiła zespolic świat pracy, by w jego tonie zwalczać bierność i w ten sposób zapoczątkowaną skuteczną walkę z kryzysem.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się z okazji „Dnia człowieka pracy”

w Farze solenna msza św., po nabożeństwie w kilku punktach miasta koncertowały orkiestry, o godz. 16,30 zaś odbyła się akademja świata pracy w Strzelnicy. Program wieczornicy wypełniły słowo wstępne i referat o celach i środkach działania Ch. L. P. p. dr. Typprowicza, popisy chóru, deklamacje, przemówienia referentów poszczególnych grup zawodowych oraz wspólny śpiew.

Szczegółowe sprawozdanie z akademji w Strzelnicy zamieścimy w numerze jutrzejszym.

nizacje b. wojskowych zrzeszone w Federacji P. Z. O. O., kompanje wojska, oraz tłumy ludności cywilnej. Organizacje społeczne ze sztabami na czele wyruszyły z pl. Piastowskiego.

Na cmentarzu od stóp pomnika Królowej Korony Polskiej przemówienie wygłosił proboszcz parafji garnizonowej ks. mjr. Szacki, poczem orkiestra wojskowa odegrała pieśń żalobną „W mogile ciemnej... Zkolei nastąpiło nabożeństwo odprawione przez ks. kapelana Szykiewicza, poczem delegacje złożyły na mogiłach poległych żołnierzy bydgoskich wieńce i żywe kwiaty. W uroczystości na cmentarzu uczestniczyli również przedstawiciele władz z p. starostą Stefanickim na czele.

Delegacja Zw. Legionistów Polskich złożyła wieńce na grobach pięciu pole-

głych żołnierzy legionów. Na cmentarzu w Bydgoszczy znajdują się 3 groby legionistów, które opiekują się rodziny, oraz dwa groby poległych żołnierzy legionów, których rodziny nie zamieszkują w Bydgoszczy. Mogiłami temi opiekuje się Zw. Legionistów Polskich w Bydgoszczy, oraz „Rodzina Legionowa”. Z inicjatywy prezesa miejscowego oddziału p. dr. Bermańskiego, oraz przewodniczącej Rodziny p. Bermańskiej groby te zostały pięknie przybrane kwieciami.

WIENIEC NA PŁYTCIE NIEZNANEGO POWSTAŃCA WIELKOPOLSKIEGO

Po uroczystościach na cmentarzu Nowofarnym, członkowie Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII w Bydgoszczy pod d-ctwem prezesa zarządu grodzkiego p. arch. Grodzkiego udali się z orkiestrą na czele do pomnika Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, gdzie delegacja Związku złożyła na płytce piękny wieńec.

MSZA ŚW. ZA DUSZĘ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Staraniem Polskiego Białego Krzyża odbyła się w sobotę, dn. 2 bm. o godz. 10 przed południem w kościele garnizonowym uroczysta msza św. żalobna za duszę twórcy Armji Polskiej ś. p. Marszałka Piłsudskiego. W nabożeństwie tem uczestniczyło liczne miejscowe społeczeństwo, młodzież szkolna, która w dniu tym miała czas wolny od nauki, oraz delegacje stacjonowanych w naszym garnizonie formacyj wojskowych. Przed wielkim ołtarzem miejsca zajęli reprezentanci władz z pp. d-cą 15 dyw. piech. Wkwp. i komendantem garnizonu płk. Chmurowiczem, prezydentem miasta Barciszewskim i delegatem starosty bydgoskiego p. refer. mgr. Nowakowskim na czele, oraz Panie z P. B. K. Mszę św. oraz modlitwę za duszę I. Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego odprawił proboszcz garnizonu ks. mjr. Szacki. Na zakończenie orkiestra wojskowa odegrała marsza żalobnego Chopina, którego wysłuchano stojąc.

Żołnierz — to żywe serce twojej Ojczyzny,
Otocz go miłością czynną,
Żołnierz to puklerz twojej Ojczyzny
Okaż braterstwo serca.
Żołnierz to chluba twojej Ojczyzny
Podnieś go do wysokości jego przeznaczeń.
Spełnisz te obowiązki — zapisując się na członka Polskiego Białego Krzyża.

W Argentynie najlepiej...

Pod kaktusami... w bydgoskiej „Argentynie” najlepiej spędzić można wolne chwile. Sympatyczny ten lokal, niedawno otwarty przy ul. Gdańskiej 30 (narożnik Krasińskiego), zyskał sobie już dużą popularność i spore grono stałych bywalców. Dobra kawa, moc czasopism, szachy etc. — wszystkie te dotychczasowe atrakcje potęguje obecnie wypiek pierwszorzędnych paczków. Paczki te jak głosi fama nie mają sobie równych. Kto zresztą nie wierzy, niech się przekona...

Do wiadomości podatników pow. bydgoskiego

Zawiadamia się, że naczelnik 4 Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy p. Antoni Zboryk będzie przyjmował osobiście prośby i zażalenia od płatników miasta i okolicy w następujących dniach od godz. 12 do 14: dnia 6 każdego miesiąca w Zarządzie Miejskim w Koronowie; dnia 15 każdego miesiąca w Zarządzie Miejskim w Fordonie; dnia 25 każdego miesiąca w Zarządzie Miejskim w Solcu. Gdy dzień wyznaczony przypada na niedzielę lub święto, wyznaczone dni urzędowe przypadają na dni następn.

Chrześcijańska Liga Pracy zapytuje?

Żyjemy w czasach niesłychanie ciężkich i pełnych głębokich przemian. W naszym życiu gospodarczym pojawiają się sprzeczności i przeciwieństwa. Człowiek chce pracować, niema pracy, produkuje się nie dla rynku, lecz dla zysku. Głód zatacza coraz szersze kręgi. Tak dalej być nie może! Trzeba zerwać z dotychczasowym systemem gospodarki. Dla podjęcia akcji jak najskuteczniej działającej przeciw wstępującemu z dnia na dzień kryzysowi i bezrobociu ogłaszamy ankietę. Poniżej zestawione pytania mają na celu zebranie danych, stwierdzających potrzebę do odbudowy życia gospodarczego w Polsce. Wszelkie odruchy w tym kierunku na naszym terenie, stara się realizować organizacja społeczna z hasłem:

„Prawo do pracy — przymus pracy — precz z jałmużną!”

Organizacją tą jest Chrześcijańska Liga Pracy.

W tej myśli wzywamy całe społeczeństwo do licznego i dokładnego wypełnienia pytań ankiety:

1) Zawód: 2) Nazwisko i imię: (można

nie podawać ale hasło), wiek: 3) adres wzgl. dzielnica miasta: 4) samotn.: 5) żonaty: 6) rodzina, ilość głów: na utrzym.: 7) ile bezrobotnych zdolnych do pracy: 8) czy należy do organizacji zawodowej: 9) jeśli nie, dlaczego? 10) pracuje stale: od kiedy? 11) ilość godzin pracy w tygodniu: 12) bez pracy od kiedy? 13) czy jest zarejstr. w P. U. P. P.? 14) czy ma prawo korzystania z Kuchni Ludowej? 15) czy pobiera zasiłek? 16) jeśli nie, to od kiedy? 17) ile zarabia tygodniowo? 18) ile wydaje na utrzymanie rodziny tyg.? 19) czy posyła dzieci do szkoły? 20) czy byłby gotów przyjąć pracę w województwach centralnych lub na kresach? 21) czy zgodziłby się na wymianę pracy za środki spożywcze, obuwie, ubranie itp.? 22) czy zalega z komornem? 23) czy jest zadowolony z Ubezpiec. Społecznej? 24) jeśli nie, dlaczego? 25) jak rozwiązać u nas w Polsce sprawę żydowską? 26) Kto by chciał nam dać dobre i pozytywne wskazówki, dotyczące bezrobocia, lecz tylko na polu gospodarczym, zechce nam złożyć takowe w sekretarjacie Ch. L. P. ul. Długa 32 m. 7.

Pierwsza Wystawa Religijna w Bydgoszczy

Otwarcie Muzeum Szkolnego w Bydgoszczy (ul. Warszawska 25) w b. roku szkolnym rozpoczyna się Wystawą Religijną, na którą złożyła się praca naszej młodzieży szkolnej.

Wystawa ta będzie pierwszą tego rodzaju imprezą nie tylko na terenie naszego miasta, ale prawdopodobnie pierwszą w Polsce, za wyjątkiem ogólnej wystawy szkolnej P. W. K. w Poznaniu w r. 1929.

Poprzednie wystawy w Muzeum Szkolnym cieszyły się wielką frekwencją zwiedzających — ostatnią zaś, urządzoną w marcu r. b. p. t. „Marszałek Józef Piłsudski w nauce i sztuce” zwiedziło około 5.000 osób. Nie wątpimy, że i tej wystawie społeczeństwo poświęci wiele uwagi i poprze zamierzenia Muzeum Szkolnego, które powstało na terenie miasta nie tylko dla dobra młodzieży szkolnej, lecz także dla zorganizowania starszego społeczeństwa ze staniem nauczania w dzisiejszej polskiej szkole.

re powstało na terenie miasta nie tylko dla dobra młodzieży szkolnej, lecz także dla zorganizowania starszego społeczeństwa ze staniem nauczania w dzisiejszej polskiej szkole.

Muzeum Szkolne w Bydgoszczy przy poparciu władz samorządowych i światłego społeczeństwa stanie się osobliwością miasta, świadcząca, że na krańcach Zachodniej Polski bije mocno polskie serce i, że młodzież nasza dierży dumnie sztandar oświaty.

Otwarcie Wystawy Religijnej nastąpi dnia 17 bm. o godz. 12,45 w lokalu M. Szk. przy ul. Warszawskiej 25, I. ptr.

Kierownik Muzeum Szkolnego, M. Faczyński.

Nielegalne uprawianie lecznictwa przez aptekarzy w Bydgoszczy

Związek Lekarzy w Bydgoszczy zwrócił się przed kilku dniami do Izby Lekarskiej w Poznaniu z doniesieniem, iż w Bydgoszczy rozkrzewił się zwyczaj uprawiania pokątnej „praktyki lekarskiej” przez niepowołanych do tego niektórych aptekarzy, przez co narażone jest na szwank w pierwszym rzędzie zdrowie i bezpieczeństwo życia osób, szukających porad u farmaceutów. Dochodzenia prowadzone w tym kierunku przez Zw. Lekarzy w Bydgoszczy uwięzione zostały ujawnieniem fuszerki uprawianej od pewnego czasu przez jednego z miejscowych aptekarzy pana R.,

który ostatnio w przypadku ciężkiego porażenia mózgowego, na jakie zapadł majster szewski Fiutak (ul. Choloniewskiego 16), zaaplikował choremu samowolnie na prośbę osób postronnych jakoweś leki pod postacią osłodzonych i zabarwionych płynów. Lek ten na zlecenie miejscowego Zw. Lekarzy wysłane zostały do Poznania celem laboratoryjnego ich zbadania. W związku z tem zjechać ma w najbliższych dniach do Bydgoszczy lustracyjna komisja z mianienia Wojewódzkiego Urzędu w Poznaniu celem zbadania sprawy i położenia kresu tym praktykom.

2 całego kraju

SMIERĆ W PŁONĄCYM SZYBIE

Na terenie nieczynnej kopalni „Albina” pod Katowicami wykopal robotnicy szybik, z którego zaczęli wydobywać węgiel. Nagle z szybu zaczął się wydobywać ogień. W podziemiach znajdowało się dwóch robotników: Józef Barwinek i Zygmunt Filo. Na krzyk zagrożonych górników zrzucono im z powierzchni linę, po której usiłowano ich wyciągnąć z szybiku. Lina zerwała się jednak i obaj wpadli w głąb odkrywkowej okaleczenia. Dopiero po kilkugodzinnej akcji udało się wydobyć na powierzchnię uratowanego robotnika, jak i zwłoki ofiary wypadku.

KOMISJA MINISTERJALNA WE LWOWIE

Do Lwowa przybyły dwie delegacje ministerjalne w celu zbadania postulatów gospodarczych w zakresie przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa w Małopolsce Wschodniej. Delegacje odwiedzą również zagłębie naftowe dla poznania obecnego stanu przemysłu naftowego.

PIĘĆ KOBIET NIE ZDOŁAŁO PRZESZKODZIĆ SAMOÓJSTWU

W Bielsku na ulicy Kolejowej przechodnie były świadkami wstrząsającej tragedii. Oto w oknie 3-go piętra ukazał się młody człowiek, który wyrwał się z rąk trzymających go 5 kobiet, w oczach przechodniów runął na bruk. Okazało się, że jest to 24-letni Herbert Zuber, student 4-go roku Politechniki gdańskiej. Zuber od kilku dni nosił się z zamiarem samobójstwa. Desperatnie pozostawił list do rodziców, podając jako powód samobójstwa rozstrój nerwowy.

DWA ŚMIERTELNE WYPADKI KOLEJOWE JEDNA OSOBA ZABITA — TRZY CIĘŻKO RANNE

Na przejeździe kolejowym w Młocinie pod Lublinem pociąg towarowy najechał na parokonną furmankę powożoną przez Władysława Lorka z majątku Miłocin, jadącego z żoną Pauliną. Skutkiem zderzenia Lorkowa zabita została na miejscu, a Lorek ciężko ranny przewieziony został pociągiem pośpiesznym do Lublina. Furmanka rozbita w drobne kawałki, jedynie konie nie odniosły szwanku.

Na przejeździe kolejowym obok wsi Piątydnie pow. włodzimierskiego na furmankę mieszkająca kolonji Józefina Jana Kiszki najechał parowóz. Wskutek zderzenia znajdującego się na furmance Kiszka oraz jego żona Katarzyna doznały tak poważnych obrażeń, że w stanie beznadziejnym zostały przewiezione do szpitala we Włodzimierzu. Konie zostały zabite a wóz doszczętnie rozbity.

KANALIZACJA W ZAKOPANEM

Projekt kanalizacji Zakopanego, opracowany przez oddział techniczny zarządu miejskiego i zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, obejmuje całe centrum miasta. Gubałówka i nisko położony pas prawobrzeżny przy Cichej Wodzie oraz Jaszczurówka wraz z częścią Bystręgo nie są objęte tym projektem i skanalizowane zostaną w przyszłości, jako oddzielne systemy z własnymi oczyszczalniami.

Budowę kanalizacji w Zakopanem rozpoczęto już w roku bieżącym, począwszy od ul. Kasprowicza przez Chramówkę w kierunku ulicy Kościuski. Roboty wykonywane będą w kolejności, jaka wyniknie z programu robót trwałych nawierzchni, budowanych w Zakopanem. Przewidziane roboty kanalizacyjne wykonane zostaną w ciągu trzech lat. Po zrealizowaniu tego projektu, cała najgęściej zabudowana i reprezentacyjna część Zakopanego uzyska centralne odprowadzenie ścieków i wód domowych, dzięki czemu usunięta zostanie największa bolączka sanitarna uzdrowiska.

SILVA RERUM

zebrał i zestawiał Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY,
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

31 października.

- 1424 Urodził się syn króla Władysława Jagiełły, Władysław III, Warneńczyk.
- 1432 Nadanie praw Orlanom w Polsce.
- 1517 Marcin Luter przybija w Wittenberdze 95 tarcz.
- 1530 Owarcie w Paryżu „College de France” ufundowanej przez króla Franciszka I.
- 1728 Urodził się sławny astronom polski ksiądz Marcin Poczobut-Odlanicki.
- 1831 Urodził się głośny antropolog i fizjolog włoski Paolo Mantegazza.
- 1900 Umarł śmiercią samobójczą znakomity socjolog i myśliciel polski Stanisław Szczepanowski, autor głębokich rozpraw, m. in. „Myśli o odrodzeniu narodowym”.
- 1918 Zamordowanie w Budapeszcie premiera hr. Tiszy.
- 1918 (tegoż dnia) generał gubernator warszawski Hans von Beseler składa do wództwa nad armią polską.

Wielki zjazd do Warszawy na Święto Niepodległości

Podróż tam i spowrotem za czwartą część ceny

Jak już donosiliśmy, organizowany jest wielki zjazd z całej Polski do Warszawy na obchód Święta Niepodległości.

W programie obchodu przewidziane jest złożenie hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego w Belwederze i wielka rewja wojskowa na Polu Mokotowskim.

By umożliwić wszystkim zwiedzenie Warszawy w tym czasie, Liga Popierania Turystyki uzyskała od Ministerstwa Komunikacji znaczne niżki kolejowe dla przyjeżdżających do stolicy. Na podstawie kart uczestnictwa, wydawanych przez LPT, każdy przyjeżdżający do Warszawy w czasie od 9—12 bm. otrzyma 50 proc. niżki kolejowej od taryfy normalnej w drodze do stolicy, a powrót do miejsca zamieszkania bezpłatnie, pod warunkiem, że podróż ukończy do godz. 24 dnia 12 bm.

Karty uczestnictwa w cenie zł 3, poza niżką kolejową, będą dawały prawo do bezpłatnego wstępu na rewję wojskową w dniu 11 bm. na miejsca specjalnie zarezerwowane przez Komitet Propagandy Czynu Polskiego dla uczestników zjazdu (koszt normalny wstępu 3—5 zł).

By ułatwić nabycie kart LPT powierzyła ich sprzedaż wszystkim Oddziałom Orbis i Wagons. Karty za 3 zł. sprzedawane są w biurach, gdzie nie istnieją, kioskom Ruchu na dworcach kolejowych. Łącznie, sprzedaż kart uczestnictwa będzie się odbywała w 350 miejscach.

Dla orientacji warto przytoczyć, że cena biletu III kl. w pociągu osobowym, łącznie z ceną karty uczestn., będzie wynosiła z Torunia i spowrotem zł 9.

Zbrodnia cyganów odkryta po spuszczeniu stawu

W majątku Gołębiówka pod Mrozami przystąpiono w ubiegły czwartek do oczyszczenia stawu.

Kiedy spuszczone wody i zaczęto usuwać zielsko, znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny, z ranami, zadaniem nożem i tempem narzędziem.

W kieszeni marynarki zamordowanego znaleziono bilet „Hersz Suchecki, Warszawa”.

Policja odszukała właściciela biletu, który poznał w zabitym Pinkusa Untermana, z Kobrynia.

Suchecki jest handlarzem koni. We

wrześniu kupił cztery konie w Brześciu n. Bugiem i polecił Untermanowi przeprowadzić je do Warszawy.

Między 17 a 18 września po Untermanie zaginęł wszelki ślad.

Dochodzenie ustaliło, że krytycznej nocy zatrzymał się on na nocleg w pobliżu Mrozów, w sąsiedztwie cygańskiego obozu.

Cyganie zamordowali Untermana, wrzucili trupa do stawu i uciekli ze skradzionymi koniami.

Zwłoki zamordowanego odesłano do Warszawy, gdzie dziś odbędzie się sekcja.

Dnia 31 października b. r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

TADEUSZ MELLER

rządca majątności Bocień

w wieku 26 lat.

Eksportacja zwłok odbyła się z domu rodzinnego w m. Staw do kościoła parafialnego Biskupie Papowo w niedzielę, dnia 3 listopada b. r. o godz. 16. Nazajutrz o godz. 9.30 odprawione zostanie nabożeństwo żałobne z wigiljami, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu parafialnym.

Wdzięczną i sumienną Jego współpracę zachowam w trwałej pamięci.

9926

St. Grzybowski.

Majątn. Bocień, dn. 1 listopada 1935 r.

Wzrost eksportu polskiego drewna w III kwartale b. r.

Eksport drewna w III kwartale r. b. dokonany przez Spółkę „Paged” w Gdyni i w Gdańsku wyniósł ogółem 188.838 m³ w liczbach pełnych i zwiększył się w porównaniu z poprzednim kwartałem tegoż roku o 76,6%.

Pierwszy i główny sortyment stanowiła tarcica w ilości 154,250 m³, t. j. o 71% więcej niż w poprzednim kwartale, eksportowana do Anglii, Belgii, Francji, Danii, Holandji, Palestyny, Afryki i Argentyny.

Następny dębina — 3.908 m³ i buczyna 269 m³ do Anglii, Holandji, Szwecji i Hiszpanji.

Trzecią pozycję stanowiła dykta w ilości 2.181 m³ do Anglii, Belgii, Francji,

Holandji, Danii, Argentyny, czwartą fornierz — 48 m³ do Anglii, Belgii, Holandji, Danii, Norwegii i Argentyny.

Piątą klepka i bindra — 1.256 m³ do Anglii i Francji, szóstą kłocę brzożowe — 1.517 m³ do Łotwy, siódmą kopalniaki — 2.440 m³ do Anglii, ósmą słupy telegraficzne — 238 m³ do Anglii, dziewiątą ślipry i timbry na pokazną ilość 22.732 m³ do Anglii.

Materiału drzewnego wywieziono do: Anglii (154.100,1 m³), Belgii (11.245,2 m³), Francji (3.598,8 m³), Holandji (3.867,8 m³), krajów skandynawskich (1.338,3 m³), Argentyny (1.447,1 m³), Palestyny (2.226,3 m³) i Afryki pd. (9.437,1 m³).

Programy radiowe

Poniedziałek, 4 listopada
ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Półbucka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50—7.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień blez. 7.55 „Parę informacji”. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert muzyki salonowej w wyk. Małej Ork. P. R. Z. Górzeńskiego. 12.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—15.15 Przerwa. 15.15 Wład. o eksporcje polskim. 15.20 Przegląd gieldowy. 15.30 Muzyka lekka (płyty). 16.00 Lekcja języka niemieckiego, lektor dr. J. Piprek. 16.15 Koncert muzyki lekkiej ze Lwowa. 16.40 Skecz ze Lwowa. 17.00 „W drodze do własnego domu”. feljton — wygl. Wanda Woytowicz-Grabińska. 17.15 Minuta poezji: wiersze Adama Asnyka. 17.20 Pieśni w wyk. Ireny Bardy (m.-sopran) i muzyka z płyt.

Przy fortep. prof. L. Urstein. 17.50 Pogadanka Brunona Winawera. 18.00 Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny. Przy fortep. prof. L. Urstein. 18.30 „Zwycięstwo Polski w zawodach balonowych”, pogadanka dla dzieci, wygl. kpt. Zbigniew Burzyński. 18.40 „Zycie kult. i artyst. stolicy”. 18.45 Muzyka taneczna (płyty). 19.00 „Skrzynka rolnicza”. inż. W. Tarkowski. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wład. sport. lokalne. 19.40 Wład. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 F. Poulenec: Trio na obój, fagot i fortepian: a) Presto, b) Andante, c) Ron-do. W wyk.: I. Rosenbaum (fort.), S. Snieckowski (obój) i L. Szulca (fagot). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.00 Piosenki w wyk. Chóru Dana. 21.30 Aud. lit. z Krakowa. 22.00 Koncert symfoniczny. Wygl. Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Maryli Jonasówny (fortepian). 1) A. Corelli: Sonata 8 — wyk. ork. 2) L. v. Beethoven: Koncert fortepianowy c-dur — wykon. z tow. ork. Maryla Jonasówna. 3) S. Prokofiew: Symfonia klasyczna — wyk. orkiestra. 23.00 Wład. meteorolog. dla komunikacji lotniczej. 23.05 Zycie taneczna (płyty).

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu drogiemu mężowi

ś. p. Janowi Gulowi

składa serdecznie

Bóg zapłać!

L. Gulowa.

Rogóźno-Zamek.

9947

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.30—7.50 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dzień blez. 7.55 Parę informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—13.30 Tr. z Warszawy. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15—15.20 Tr. z Warszawy. 15.20 Przegląd gieldowy i komunikat żeglarski. 15.30 Muzyka francuska (płyty). 16.00—16.15 Tr. z Warszawy. 16.15—17.00 Tr. z Lwowa. 17.00—18.30 Tr. z Warszawy. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami przepr. dyr. rozgl. St. Nowakowski. 18.40 Zycie artyst.-kulturalne i naukowe Pomorza. 18.45 Parafazy fortepianowe z utworów scenicznych (płyty): Verdi — Liszt: Z op. „Rigoletto”. 19.00 Pogadanka społeczna. 19.05 Wp. gosp. z Pomorza. 19.00 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wład. sport. z Pomorza. 19.40—21.30 Tr. z Warszawy. 21.30—22.00 Tr. z Krakowa. 22.00—23.05 Tr. z Warszawy. 23.05—23.30 Tańczymy (płyty).

ZAGRANICA

17.00 Koenigswust. Muzyka romantyczna i współczesna. 17.30 Moskwa (WCSPS). „Faust” — opera Gounoda. 17.40 Praga. Recital akrypcowy. 18.35 Budapeszt. Muzyka lekka. 19.00 Lipsk. Muzyka ludowa. 19.00 Monachjum. Muzyka ork. kompozytorów norweskich. 19.30 Radio Paris. Koncert Wagnerowski. 19.30 Brno. „Zaproszenie do tańca” — muzyka jazzowa. 19.30 M. Ostrawa. Potpourri operetkowe. 20.00 Wiedeń. Ludowa muzyka austriacka. 20.00 Moskwa (Kom.). „Wesoła wojna” — operetka Straussa. 20.00 Bruksela franc. Koncert Chopinowski. 20.10 Hamburg. Czołb mistrzom niemieckim — koncert ork. solistów. 20.10 Wrocław. Wesoła aud. poniedziałkowa. 20.10 Koenigswust. „Cyrułki włoskiej” — komedia muz. Schenka. 30.10 Monachjum. Wielki wesoły wieczór. 20.10 Frankfurt. Utwory Beethovna. 20.30 Budapeszt. Koncert ork. 20.30 Berlin. Muzyka popularna. 20.40 Oslo. Recital skrzypcowy. 21.00 Kolonia. „Zwierzciadło radjowe” — wesoły wieczór. 21.00 Wiedeń. „Romantyczna noc” — koncert Wied. Ork. Symf. 21.10 Bratislava. Koncert kameralny. 21.35 Kopenhaga. Koncert ork. 22.10 Wiedeń. Muzyka popularna. 22.15 Luksemburg. „Weronika” — opera Messagera. 22.20 Budapeszt. Muzyka cygańska. 22.30 Wrocław. „Dobry nocny koncert radioork. 22.30 Koenigswust. „Wesoła muzyka”. 22.30 Monachjum. Sonata b-dur Chopina. 22.30 Sztuttgart. „W takt walca”. 22.35 Poste Parisien. Kwartet smyczkowy Nr. 5 Beethovna. 23.00 Monachjum. Muzyka nocna. 23.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 23.45 Radio Paris. Muzyka lekka. 23.45 Wiedeń. Muzyka taneczna. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

Wtorek, 5 listopada

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Półbucka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień blez. 7.55 „Parę informacji”. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Jak krawczyk zwierzatkom szył nowe futerko”. Ewy Szelburg-Zarembiny. 12.30 „Proszę sobie nie przeszkadzać”. Gra ork. Stefana Rachonia. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 „Z rynku pracy”. 13.35—15.15 Przerwa. 15.15 Wład. o eksporcje polskim. 15.20 Przegląd gieldowy. 15.30 Melodie operetkowe (płyty). 16.00 „Skrzynka P. K. O.” 16.15 Koncert Zespołu Wiktora Tychowskiego. 16.45 „Cala Polska śpiewa”. Audycja prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.00 Wielkie i drobne wyznaczniki: „Polski ślinik zobojęta świat”. odczyt dr. Feliksa Burdeckiego. 17.15 Koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 17.50 Encyklopedia mówiona (tr. z Krakowa). 18.00 Zoltan Kodaly: „Hary Janos” — w wyk. ork. Ormandy’ego (płyty). 18.30 „Reymontowska wieś Lipce”, reportaż literacki W. Parkotta. 18.45 Muzyka jazzowa (płyty). 19.00 „Wład. rolnicze”, wygl. Józef Platek. 19.10 Progr. na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wład. sport. lokalne. 19.40 Wład. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Pogadanka muzyczna (ze Lwowa). 20.10—22.30 Koncert symf. ze Lwowa. — W przerwie ok. godz. 20.50 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej”. 22.30 Feljton z Poznania. 22.45 „Nowa Konstytucja Polska”, odczyt w jęz. francuskim, wygl. b. poseł Adam Piasecki, dyrektor Biura Senatu. 23.00 Wład. meteorolog. dla komunik. lotniczej. 23.05—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.30—7.50 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dzień blez. 7.55 Parę informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—13.30 Tr. z Warszawy. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15—15.20 Tr. z Warszawy. 15.20 Przegląd gieldowy i komunikat żeglarski. 15.30 Muzyka polska (płyty). 16.00—17.50 Tr. z Warszawy. 17.50—18.00 Trasm. z Krakowa. 18.00 Koncert solistów (płyty). St. Niedzielski fortepian. Vasa Prihoda — skrzypce. 18.30 Muzeum Borów Tucholskich” odczyt — wygl. Jaa Szyndkiewicz. 18.45 Utwory na cytrze w wyk. Ambrożego Schnaubelta. 1) Umlauf: U brzegu jeziora. 2) Strauss: Odgłosy wiosenne — walc. 3) Schnaubelt: Pokusa. 19.00 Skrzynka rolnicza — omówi inż. A. Mikiewicz. 19.00 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następn. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wład. sport. z Pomorza. 19.40—20.00 Tr. z Warsz. 20.00—22.30 Tr. z Lwowa. W przerwie o 20.30 z Warszawy. 22.30—22.45 Tr. z Poznania. 22.45—23.30 Tańca i piosenka (płyty). W przerwie o godz. 23.00—23.05 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA

17.00 Radio Paris. Współczesna muzyka francuska. 17.35 Leningrad. „Uprawdzenie z Seraju” — op. Mozarta. 17.30 Moskwa (Kom.). „Bajki o carze saltanie” — op. Rimski-Korsakowa. 18.20 Praga. Ostatnie przeboje. 18.30 Moskwa (WCSPS). Recital fort. prof. Igumnowa. 18.30 Budapeszt. Muzyka popularna. 19.00 Koenigswust. „Globus tańczy” — aud. taneczna. 19.30 Oslo. Recital śpiewaczy. 19.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka detla. 20.00 Strażburk. Koncert kameralny. 20.00 Budapeszt. Węgierskie pieśni ludowe. 20.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 20.30 Bukareszt. Koncert symfoniczny pod dyr. Perlea. 20.35 Wiedeń. „Rewja przebojów 1919—1925”. 20.50 Rzym. „I Granateri” — operetka Valente. 21.00 Bruksela flam. Tańca symf. 21.15 Anglia (Reg. Progr.). Ułubione pieśni i ballady. 21.15 Berlin. Koncert kompozytorski Ryszarda Straussa. 21.20 Poste Parisien. Festiwal Saint-Saensa. 21.30 Wiedeń. Eufia. Sonaty fortep. Beethovna. 21.40 Budapeszt. Muzyka operowa Belinięgo w opr. Liszta. 21.45 Radio Paris. Wieczór piosenkarzy. 22.15 Anglia (Reg. Progr.). Koncert ork. detel. 22.15 Stockholm. Muzyka lekka. 22.20 Wiedeń. Muzyka kameralna. 22.30 Monachjum. Melodie rozrywkowe. 22.30 Koenigswust. „Nocna muzyka”. 22.35 Kopenhaga. Włoska muzyka kameralna. 22.40 Królewiec. „Taniec w nocy”. 23.00 Koenigswust. Koncert kameralny. 23.05 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23.10 Wiedeń. Muzyka taneczna. 23.45 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 24.00 Radio Paris. Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.



PRACUJ BOGAĆ SIĘ ZBIERAJ
 a oszczędności składaj w Powszechnym Banku Związkowym na książeczki wkładowe imienne lub na okaziteła gwarantujące bezwzględną tajemnicę wkładu. Wkłady płatne na każde żądanie lub za wypowiedzeniem w centrali i oddziałach. Oprocentowanie od 5 0/0 do 6 1/2 0/0 rocznie.

POWZECZNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE S.A.
 GDYNIA, Warszawa, Lwów, Bielsko, Cieszyn, Drohobycz, Kraków, Przemysł, Stanisławów, Tamów.

Radjo-odbiorniki na rok 1936
 Philips, Elektrit, Telefunken, Natawils, Państwowe Zakłady Radiotechniczne
 ukazały się w sprzedaży na dogodnych warunkach spłaty. Raty od zł 18.60 miesięczn. Radjo-odbiorniki Państw. Zakł. Radiotechn. spłacałne częściowo Obblig. 6 proc. Poż. Narod. w firmie
B. Wojewski Wejherowo, Sobieskiego 2. Tel. 237 Gdynia, Starowiejska 26

Z dniem 1 listopada b. r. objąłem kierownictwo szpitala św. Wincentego w Tczewie
 Pacjentów przyjmuję prywatnie w szpitalu z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10-12-tej i 16-17-tej po południu.
 9952 **Dr. Wrzesiński**

Najlepsze maszyny do szycia stale na składzie i na dogodnych warunkach spłaty nabyć możesz w firmie
B. Wojewski Wejherowo, Sobieskiego 2 Gdynia, Starowiejska 26

E. & R. Leibbrandt
 Dwa specjalne magazyny 8748
Magazyn żelaza
 Narzędzia - Maszyny - Artykuły przemysłowe
Magazyn kuchenny
 Szkło - Porcelana - Wielka wystawa kuchni
 Wielkie składy sortymentowe. - Nadzwyczajne dogodne ceny.
 Gdańsk Tel. 24845.
 Milchkanngasse, narożnik Hopfengasse 101/102.

TORUŃ
Pokój
 umeblowany wynajmę. Poznańskiego 1, m. 5. 9948

Służąca
 może się zgłosić. Franciszek Piekut, Toruń, Wielkie Garbary 11. 9938

Licytacja
 obrazów, ram i t. p. większej ilości odbędzie się dnia 5. 11. godz. 12 w p. Sadeczkiego ul. Mickiewicza. 9937

Kupię
 100 do 200 kurek 6-10 miesięczne i starsze, Leghorny wzgl. Karmazyny. Oferty z podaniem ceny uprasza się kierować do Administracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 9862.

LAMPY
 TYLKO w firmie **G. HEYER**
 9801 Toruń, Szeroka 6
 Od dnia 28. 10. 35. kolosalna zniżka na potrawy i napoje **Kantorowicz**
 Toruń, ul. Szeroka 18. 9700

Szkola tańców
 Janiny Werny wyucza szybko tańczyć bez względu na zdolności. Kurs rozpoczynam 3 listopada, Toruń, Stary Rynek 16. 9748

DYWANY
 najtaniej **Karol Steinbach**
 Toruń, Szeroka 5.
Prima Flaczki
 porcj. bar. 0.80 **Kantorowicz**
 Szeroka 18. 9701

Pierwszorządny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”
 Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racionalne pielęgnowanie, odmładzanie iudoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wargów, przyszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek t.p. Porady bezpłatnie. 2750
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.

Do fachowego odnowienia stępionych pilników poleca się Toruńska Piłnikarnia, telef. 1638. Toruń, Piekary 27. 9584

BACZNOŚĆ! Największy wybór wszelkich wódek gatunkowych, tak wina, konjaku i czy- stych wyborowych, zawsze na składzie po cenach bardzo niskich, dla smakoszy, amatorów i przyjacieli bliskich.
 Nie pij nigdy wódki, byle było, bo kupisz dobrej i taniej tylko
w firmie J. WOJDUKO, Tczew
 Kościuszki 1. (9914) Telefon 1112.

SOPOTY
 Roonstr. 2: dwu-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka, światło elektr. — mies. Gld. 60.—
 Grosse Unterführung 7: trzy-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka — mies. Gld. 79.09.
 Grosse Unterführung 9: trzy-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka — mies. Gld. 78.83.
 Grosse Unterführung 11: trzy-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka, ogrzewanie etażowe — mies. Gld. 78.50.
 Baderckweg 11: cztero-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka, — mies. Gld. 65.89.
WRZESZCZ
 Adolf Hiltnerstr. 146: trzy-pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka — mies. 69.48 9951
 do wynajęcia za pośrednictwem zarządów
Dr. Foersterling & Krzykalo — Sopoty, Eisenhardtstr. 42, I.

Spis zapowiedzi Nr. 34. 9950
ZAPOWIEDZ.
 Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Formela Józef, rolnik, kawaler, zamieszkały w Borkowie, gmina Żukowo, powiat kartuski; 2) Hirsz Agnieszka, panna, zamieszkała w Stanisławach, gmina Przdokowo, powiat kartuski, poprzednio zamieszkała w Gdańsku- Wrzeszcz, córka dożywników Józefa i malji z domu Miotk, małżonków Hirsz, zamieszkałych w Stanisławach, gmina Przdokowo, powiat kartuski, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gminach Przdokowo, Żukowo i czasopiśmie „Gazeta Gdańska”.
 Przdokowo, dnia 28 października 1935 r.
Urząd stanu cywilnego:
 (—) Wicki.

OBWIESZCZENIE.
 Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 listopada 1935 r. o godz. 10-tej w składnicy Urzędu Skarbowego przy ulicy Piekary 4, sprzedaje 5.335 kg makaronu. Toruń, dnia 31 października 1935 r.
Naczelnik Urzędu Skarbowego
 Zl. 1243-9 9936

Pierwszorządne
 kursy kroju szycia, modelowania, pracownia sukien, kosztymów, płaszczy od zł 15.—, futra różne przeróbki, poleca najlepsze modele, Toruń, Stary Rynek 23 I p. Zanette. 8778

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH
 skutecznie szybko i tanio
Firma „PEDAB” w Toruniu,
 ul. Koszarowa 15/17 (6291)

Materace
 poduszki, leżanki, kanapy i tapczany najkorzystniej zawsze wprost z wytwórni
Władysław Chrzastowski „Materac”
 9378
 Toruń, Rynek Nowom. nr. 1.

STEMPLE
 kauczukowe i metalowe oraz wszelkie prace grawerskie wykonuje na miejscu
Franciszek Piekut
 Toruń, Wielkie Garbary 11 9752

WARSZAWSKI SKŁAD FUTER
 Toruń, Szeroka 7. telef. 13-89
Polecamy na sezon nadchodzący wleki wybór wszelkiego rodzaju futer. Ceny bezkonkurencyjne. Warunki dogodne. 7387

Kilimy, firany,
 kapy, stery i t. p. ręcznej pracy tania 9650
 na długoterminowe spłaty tylko Toruń, Piekary 22

Pianina
 wprost z fabryki poleca tania po cenach fabrycznych T. Betting i Ska Leszno-Pozn. fabryka fortepianów. Przedstawicielstwo: Turostowska, Toruń, Św. Duchą 14. 8995

Terrazzo
 posadzki, stopnie, parapety wykonuje najtaniej M. Czubek i Ska, Toruń, Piernikarska 3-7 tel. 1643 9009

Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej oddział w Toruniu ogłasza
konkurs powszechny
 na projekt gmachu Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Józefa Piłsudskiego w Toruniu.
 Program i warunki konkursu wysła sekretarz konkursu inż. Ignacy Tłoczek Toruń, Zarząd Miejski pok. 46 za zaliczeniem pocztowym w kwocie 3.— zł. Termin oddania prac — 3-go lutego 1936 r. 9946 Inż. Tłoczek, sekretarz konkursu.

IX. Co. 170/35. 9935
WYWOŁANIE. Bank Polski Oddział w Tczewie, ul. Łazienna, dział. przez dyrektora Malewskiego Gustawa i Mieczysława Kuczyńskiego, zast. przez adwokata Tomczyka w Tczewie, wniósł o wywołanie 5 wekśli z akceptem Leona Stencła w Baldowie, pow. Tczew, umiejscowionych w Pomorskim Banku Rolniczym w Toruniu i to: a) na 1.000,— zł, 500,— zł, 500,— zł, wystawionych 21 listopada 1931 przez Brunona Jagielskiego w Baldowie, płatnych 20 grudnia 1931 z żyrem Bronisława Szwedzy z Tczewa; b) na 1000,— zł, 500,— zł i 500,— zł, wystawionych 19 sierpnia 1931 przez Brunona Jagielskiego, płatnych 20 listopada 1931 z żyrem Bronisława Szwedzy; c) na 1.000,— zł, wystawionego 19 sierpnia 1931 przez Bronisława Szwedę i przez tegoż indosowanego, płatnego 20 listopada 1931. Posiadacz powyższych dokumentów wzywa się, by najpóźniej na termin w dniu 20 lutego 1936 godz. 11 w podpisany Sądzie, pokój nr. 33, zgłosił swe prawa i dokumenty te przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi uznanie ich za umorzony.
 Toruń, 6 października 1935 r.
 Zl. 1242-9 **Sąd Grodzki.**

Km. 651/35/I. 9943
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I-go Jan Grochocki zam. w Kościerzynie na zasadzie art. 602 K. p. c. obwieszcza, że w dniu 9 listopada 1935 r. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się publiczna licytacja ruchomości w Kościerzynie przy ul. Świętojańskiej należącej do członków F-a Deutsche Vereinshaus-Gesellschaft w Kościerzynie składających się: z 1 szafy kuchennej, 1 stołu kuchennego, 1 stołu restaur. z aparatem do piwa, 1 repozytorjum, 1 stołu, 30 krzeseł, 1 szafy dęb. pod szkłem, drugiej szafy dęb. pod szkłem, 3 kanap i 4 stołów oszacowanych na łączną sumę 502,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Kościerzyna, dnia 2 listopada 1935 r.
 (—) Grochocki, Komornik Sądu Grodzkiego rew. I.

GRUDZIĄDZ SKÓRY
 wszelkiego rodzaju oraz pasy zapewdo w największym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych poleca
Antoni Gehrmann
 dawn. Z. Balcerowicz
 skład skór
 Grudziądz, Mickiewicza 22. tel. 1658. 9468

Zginął
 piesek foxterjer, złotowłosej (biały w ciemne plamy) nie duży. Zwrócić za wynagrodzeniem. Wielogłowski, Grudziądz, ul. Legionów 44. 9893

BYDGOSZCZ Meble
 artystyczne najkorzystniej kupisz w fabryce mebli **E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Naklejska 135, telefon 3158.** 6475

Szkło okienne
 oraz butelki do piwa, leżmonady, wódek, apteczne, balony itp. po cenach konkurencyjnych poleca Wielkopolska Huta Szkła Wacława Pasikowskiego, **Bydgoszcz, ul. Toruńska 308,** telefon nr. 1325. Stacja kolejowa Łęgnowo. (9177)

GDYNIA Uwaga!
 Eleg. Syplalki, Jedalki, Kuchnie, pojedyncze gięte meble, bardzo tanio nabyć można w nowozałożonym
„Pomorskim Składzie Mebli”
 Gdynia, Świętojańska 99. 9044

Meble biurowe 8700
 urzędzenia skladowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu
Gdynia, ul. Lipowa 11 telefon 21 88
BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

ARTYSTYCZNE DRUKI KOLOROWE
 LITOGRAFICZNE I OFFSETOWE
 wykonuje szybko i tanio
POMORSKA DRUKARNIA ROLNICZA SP. AKC.
 TORUŃ, UL. BYDGOSKA 56

Numer akt: III. Km. 277/35. 9044
WEZWANIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów nr. 15, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1935 r. o godz. 10-tej przystąpi do opisu nieruchomości Dolna Grupa wykaz L. 6 do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 848,00 zł plus % i koszty przypadającej wierzytelności Komunalnemu Bankowi Kredytowemu w Poznaniu od dłużnika Jana Cholewy i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.
 Grudziądz, dnia 24 października 1935 r.
 (—) W. Janowski, komornik.

Km. II. 295/35 i II. 1434/35. 9045
LICYTACJA PRZYMUSOWA.
 Dnia 6 listopada 1935 r. o godz. 10-tej podpisany Komornik sprzeda w drodze licytacji za gotówkę najwięcej dającym w Grudziądzu przy ul. Sobieskiego 5: bufet, pomocnik, stół dębony na 12 osób, patefon, 4 krzesła wyśc., biurko z fotelom, szafa do książek oraz dwa kandelabry srebrne, oszacowane na łączną kwotę 1.030,— zł a należące do małż. Wolskich.
 (—) Dobrzański, Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Grudziądzu

— Cicho synku — przeszkadzasz tatusiowi w ćwiczeniach.

OGŁOSZENIA:
 wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0.20 zł
 w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
 w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
 Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
 Komunikaty 50 gr za wiersz.
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
 W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI
 W ekspedycji miesięcznych agencji 2.50 zł
 Z odnośnikiem do domu 2.80 zł
 Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.89 zł
 Pod opaską 4.50 zł
 W Gdańsku przez pocztę 2.32 zł; przez gońca 2.00 zł
 z odbieraniem w administracji wprost 1.75 zł
 Zagranicą 4.00 zł
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
 Witold Mętnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

U W A G I:
 Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozprawy. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy. Nie zapłacono przewidzianą w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-mu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzaniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Bocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Józef Dobrzański, Gdynia, ul. Kufawska. — Redaktor odpow. na Grudziądzu: Wacław Gałgier, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.
 Za ogłoszenia odpowiada Administracja.
 Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.